



REDAKCJA
tel. 662 061 331

ODWIEDŹ NASZ PORTAL

LIPNO- CLI. PL

**Bieżące informacje
z regionu
pod Twoją ręką**

GMINA TŁUCHOWO

**Amfetamina
w wiadrach po farbie**

str. 2 - Aktualności

GMINA SKĘPE

**Wycieczka i sztandar
dla szkoły im. Sejmu
RP**

str. 4 - Aktualności

SKĘPE/POWIAT

**Pójdą dumnie pod
sztandarem**

str. 5 - Aktualności



DWUTYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

Most poprawiony

SKĘPE ➤ Most na Alei Spacerowej, o którego trudnej do pokonania nawierzchni informowaliśmy na łamach CLI, został poprawiony i zachęca do spacerów każdego bez wyjątku, i pieszych, i seniorów, i niepełnosprawnych, a także rowerzystów



– Już ekipa pracuje na moście i widać, że są montowane schodki – mówił nam mieszkaniec Skępego. – To dobrze, że coś się ruszyło i że nasze interwencje zostały wysłuchane w redakcji. Teraz to aż miło będzie spacerować tam nam, starym ludziami.

My tylko wysłuchaliśmy czytelników i ich zastrzeżenia przekazaliśmy burmistrzowi. Rafał Gołębiowski, jak obiecał, tak zrobił. Most został tak poprawiony, że rzeczywiście spacerować po nim może każdy.

– Jedni chwalą, inni nie – zareagował na naszą interwencję burmistrz Rafał Gołębiowski. – Mostek jest wyższy, ale gdybyśmy

zrobili z takim samym kątem jak poprzednio było, byśmy musieli z jednej i drugiej strony dobrać po trzy metry podejścia. Nie możemy tego zrobić, bo ten teren nie jest nasz. Dalej jest działka Wód Polskich. Też uważam, że mógłby być niższy, ale z drugiej strony widać z niego całą panoramę Skępego. Poprzeczki założone na podejściu obecnie są celowo po to, żeby zimą można było bezpiecznie wejść i nie zrobić sobie krzywdy. Wiosną te beleczki zostaną zdjęte, żeby podejście było już płaskie, ale też rozmawiałem z wykonawcą, że dobrym rozwiązaniem byłoby zrobić tam schodki i płozy najazdowe. Wtedy będzie

można spokojnie wprowadzić wózek czy rower, osoby starsze mogą podtrzymać się, bo są zrobione barierki. To będzie ograniczało możliwość przejazdu motocyklami, bo to też tam się wcześniej działo. Jeżeli pan Skibicki to wykona, będziemy wdzięczni, jeżeli nie, schodki wykona inna firma. Będą schodki, będzie to wszystko poprawione.

Schody są zamontowane w części przeprawy, przy barierce, co ułatwia wchodzenie osobom starszym. Pozostała część nadaje się do wprowadzenia wózka dziecięcego, wjazdu rowerem czy wózkiem inwalidzkim. Poprzeczne belki zostały zdemonstrowane, most jest wygodny i okazały, daje możliwość podziwiania panoramy miasta i bezpiecznych spacerów.

Przypomnijmy, że most na Alei Spacerowej w Skępem posadowiony został na rzece przed Bożym Narodzeniem, władze samorządowe zapewniały, że uregulowały też kwestie własnościowe w tym obszarze i że przeprawa jest wykonana należycie. A przypomnijmy także, że wykonany od podstaw most zastąpił przeprawę zdewastowaną przed Wielkanocą w 2023 roku przez nieznaną sprawców.

dokończenie na str. 3

Dobrzyń nad Wisłą

27-latek miał 4 kg narkotyków

Policjanci wydziału kryminalnego lipnowskiej komendy zatrzymali czterech mężczyzn. Wszyscy usłyszeli zarzuty posiadania środków odurzających. W wyniku prowadzonych czynności kryminalni dotarli do kolejnej partii nielegalnego towaru. 27-letni mieszkaniec Dobrzynia nad Wisłą usłyszał dodatkowe zarzuty.



We wtorek (22.04.2025) na terenie gminy Tłuchowo policjanci wydziału kryminalnego prowadzili działania związane ze zwalczaniem przestępczości narkotykowej. Ustalili, że mieszkaniec Dobrzynia nad Wisłą może być w posiadaniu nielegalnych substancji. Podczas realizacji funkcjonariusze zatrzymali podejrzanego i trzech innych mężczyzn, którzy także byli w posiadaniu

narkotyków. Wszyscy usłyszeli zarzuty.

Zajmujący się sprawą kryminalni weszli w środę (23.04.2025) do kolejnego miejsca, w którym znajdowały się nielegalne substancje. W wynajmowanym przez 27-latka lokalu zabezpieczyli dodatkowo 270 gramów marihuany i ponad 3,5 kilograma amfetaminy.

dokończenie na str. 2

Amfetamina w wiadrach po farbie

GMINA TŁUCHOWO ▶ Policjanci wydziału kryminalnego lipnowskiej komendy pracowali nad sprawami narkotyków pojawiających się na terenie gminy Tłuchowo. Weszli do domów kilku podejrzanych o posiadanie nielegalnych substancji. Zatrzymali czterech mężczyzn. Niektórzy usłyszą więcej zarzutów



Policjanci wydziału kryminalnego lipnowskiej komendy pracowali nad sprawą narkotykową i ustalili, że mieszkaniec Dobrzynia nad Wisłą może być w posiadaniu nielegalnych substancji. Udali się do pobliskiej miejscowości, gdzie podejrzewany mężczyzna miał przebywać. Na posesji zauważyli trzech mężczyzn. Jeden z nich na widok policjantów próbował uciec, ale szybko został obezwładniony. Powodem podjętej przez niego próby ucieczki mogły być narkotyki, które mężczyzna posiadał przy sobie.

Podczas przeszukania domu 20-letniego mieszkańca gminy Wielgie policjanci ujawnili więcej nielegalnej marihuany. Podczas

przeszukania posesji właściciela – 38-letniego mieszkańca gminy Tłuchowo – w garażu, w biurku mężczyzny, policjanci także znaleźli narkotyki – tym razem amfetaminę.

Realizacja dotyczyła jednak trzeciego z obecnych na posesji. W jego domu, w wiadrach po farbie, policjanci znaleźli ponad 200 gramów amfetaminy. Zatrzymany 27-letni mieszkaniec Dobrzynia nad Wisłą może usłyszeć więcej zarzutów, bo okazało się, że kilkadziesiąt minut wcześniej nie zatrzymał się do kontroli drogowej. Policjanci mieli podejrzenie, że prowadził pod działaniem alkoholu. W chwili zatrzymania podejrzewany miał w organizmie

ponad 0,7 promila alkoholu. Wyniki badań krwi zdecydują czy odpowie za kolejne przestępstwo.

Tego samego dnia policjanci wydziału kryminalnego realizowali czynności do jeszcze jednej sprawy narkotykowej. O nielegalny proceder podejrzewali 27-letniego mieszkańca gminy Wielgie. Nie zastali go jednak na miejscu. Drzwi otworzyła kobieta. Podczas prowadzonych czynności funkcjonariusze zauważyli, jak na posesję miał wjechać kierujący motocyklem, lecz na ich widok wycofał się i zaczął uciekać. Kryminalni zatrzymali go w pobliskich Tupadłach, gdzie motocyklista chcąc się ukryć, wjechał na jedną z posesji.

Mężczyzna okazał się nietrzeźwy, a ponadto nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami. Motocykl, którym się poruszał, figuruje w policyjnych systemach jako utracony w wyniku kradzieży i nie jest ubezpieczony ani dopuszczony do ruchu. Policjanci będą wyjaśniać jak pojazd znalazł się w jego posiadaniu. W domu zatrzymanego policjanci znaleźli tabletki extasy, marihuanę i amfetaminę.

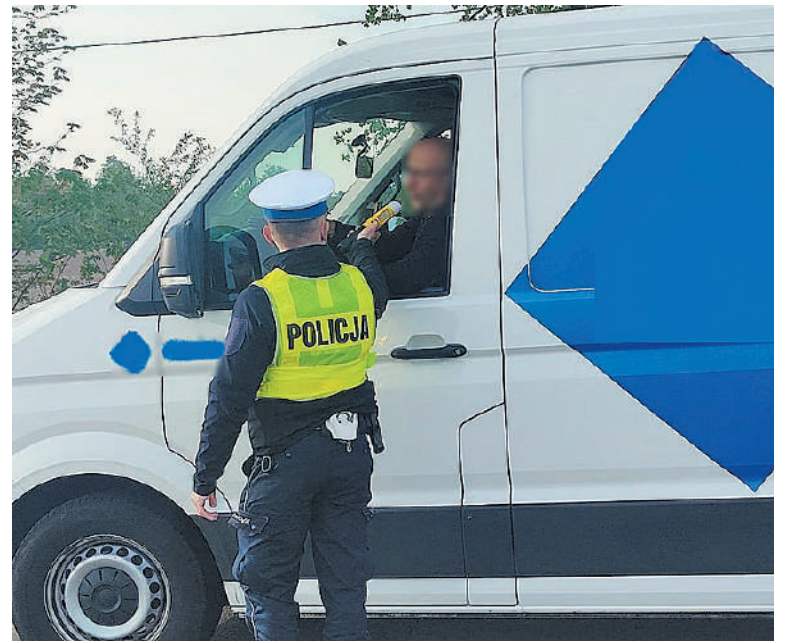
(ak)

fol. ilustracyjne

Powiat

Poranek był trzeźwy

Policjanci ruchu drogowego przez całe święta dbali o bezpieczeństwo na drogach powiatu lipnowskiego. Prowadzili także działania mające na celu kontrolowanie kierowców pod kątem trzeźwości. Mundurowi podczas wydłużonego świątecznego weekendu pucowali 34 razy. Wystawili 37 mandatów karnych.



Dbanie o bezpieczeństwo na drogach powiatu jest jednym z priorytetowych działań policjantów Wydziału Ruchu Drogowego. W świątecznym czasie wolnym, który obfituje w wyjazdy urlopowe i wycieczki, ich służba jest szczególnie ważna.

Od piątku 18 kwietnia do poniedziałku 21 kwietnia mundurowi sprawdzili pod kątem stanu trzeźwości 118 kierowców. Kontrolę za przekroczenie prędkości przeprowadzili 52 razy. Policjanci wypisali 37 mandatów i udzielili 34 pouczeń.

Łącznie, podczas służby na drodze w ciągu 4 dni świątecznego weekendu, funkcjonariusze wylegitymowali ponad 200 osób.

We wtorek rano (22.04) odbyły się także działania „trzeźwy poranek” skierowane na kontrolowanie stanu trzeźwości kierowców. 792 kontrole wykazały, że żaden z badanych kierowców nie złamał prawa pod kątem dozwolonych w organizmie dawek wysokoprocentowego trunku.

(ak)

fol. KPP Lipno

Dobrzyń nad Wisłą

27-latek miał 4 kg narkotyków



dokończenie ze str. 1

W sumie udowodnili mieszkańcowi Dobrzynia nad Wisłą posiadanie blisko 4 kilogramów narkotyków.

Śledczy dowiedli także, że

mężczyzna udzielał zabronionych środków innym w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. W związku z tym oprócz posiadania znacznej ilości środków odurzających prokurator postawił mu zarzut han-

dlowania narkotykami, za co grozi mu do 10 lat pozbawienia wolności. Zatrzymany usłyszał także dodatkowe zarzuty za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu oraz za kierowanie w stanie nietrzeźwo-

ści.

W piątek (25.04.2025) policjanci z Lipna doprowadzili go do prokuratury z wnioskiem o zastosowanie wobec niego aresztu. Po zapoznaniu się ze sprawą sąd przychylił

się do tego wniosku. Najbliższe trzy miesiące podejrzany spędzi za kratkami. Ponad 10 tysięcy złotych zabezpieczyli u niego policjanci na poczet przyszłych kar.

(ak), fot. KPP Lipno



Pamięć nie dała się zgładzić

LIPNO/REGION 14 kwietnia na Placu Dekerta odbyły się obchody 85. rocznicy zbrodni katyńskiej, zorganizowane przez Towarzystwo Miłośników Ziemi Dobrzyńskiej oraz władze miasta



– „Jedynie prawda jest ciekawa” – to motto twórczości Józefa Mackiewicza, jednego z najwybitniejszych polskich prozaików drugiej połowy XX wieku – mówił Janusz Czapiewski, przedstawiciel Federacji Rodzin Katyńskich i Rodziny Katyńskiej w Toruniu. – To

on pierwszy stał się kustoszem narodowej pamięci, jego udziałem było uczestnictwo w pierwszej ekshumacji w Katyniu w 1943 roku. To on pierwszy stworzył coś w rodzaju białej księgi Katynia, gdzie zawarł dokumenty i głęboką analizę. W 1949 roku wydał

„Sprawę mordu katyńskiego”. O mordzie katyńskim wiedzieli wszyscy od 1942 roku, państwa sojusznice, Amerykanie, Anglicy, Francuzi, brali udział w utrwalaniu kłamstwa katyńskiego, ale pamięć się przebiła, nie dała się zgładzić. Depozytariuszem pamięci katyńskiej jest oczywiście Muzeum Katyńskie. Wchodzi się tam jak do skarbcza, jak do sanktuarium, ze względu na panującą tam atmosferę. Przy eksponatach gromadzą się kolejne pokolenia, minęło 85 lat, już nie ma rodziców katyńczyków, wdów katyńskich, są jeszcze ostatnie dzieci, dzisiaj już 85 plus. Przychodzą i płaczą, niezmiennie, i tym płaczem zarażają wszystkich, którzy tę ekspozycję oglądają. Tam są rzeczy zwykłe, strzępy mundurów, różańce z kawałków drewna, krzyże wyrzeźbione z kawałków pryczy, zdjęcia, strzępy dokumentów, klucze. Oni mieli przecież wrócić po wojnie. Pamięć, mimo ogromnych wysiłków, nie dała się zgładzić.

Katynь uwiera do dnia dzisiejszego z różnych powodów. Zbrodnia katyńska ma szczególny wymiar w obliczu wojny na Ukrainie, tam zostały przecież nasze cmentarze. Na cmentarzu w Katyniu od dawna nikt nie był, cmentarz w Charkowie jest zniszczony. Pamięć nie dała się zgładzić, a dzisiaj młode pokolenia tworzą nowe formy upamiętnienia zbrodni, są biegi, marsze cieni. Pamięć nie dała się zgładzić i zgładzić się nie da.

Pod tablicą poświęconą ofiarom zbrodni katyńskiej pochodzącym z ziemi dobrzyńskiej zapłonęły znicze, a rodziny ofiar, członkowie TMZD, samorządowcy Lipna i powiatu lipnowskiego, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny Małgorzata Baranowska, delegacje, uczniowie, dzieci z przedszkoli i mieszkańcy złożyli kwiaty.

– Pamięć o ofiarach zbrodni katyńskiej jest moralnym i patriotycznym obowiązkiem każdego Polaka – mówiła Jolanta Iwińska.

– 14 listopada 2007 roku sejm RP ustanowił 13 kwietnia dniem pamięci ofiar zbrodni katyńskiej. Rok 2025 ustanowiony został przez sejm rokiem polskich bohaterów z Katynia, Charkowa, Miednoje, Bykowni i innych miejsc. W najbliższym czasie ukaże się książka mojego autorstwa, w której znajduje się 135 biogramów żołnierzy i policjantów zamordowanych w Katyniu, Charkowie, Bykowni i w innych miejscach.

Modlitwie podczas lipnowskich uroczystości w 85. rocznicę zbrodni katyńskiej przewodniczył ks. Mirosław Korytowski, proboszcz parafii WNMP w Lipnie. Dzięki lipnowskiemu miejscu pamięci katyńskiej i działalności Towarzystwa Miłośników Ziemi Dobrzyńskiej oraz rodzin katyńskich pamięć o ofiarach tej zbrodni w naszym regionie i Lipnie nie da się zgładzić.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



WIĘCEJ ZDJEŃ NA NASZEJ STRONIE
LIPNO-CLI.PL

Skępe

Most poprawiony



dokończenie ze str. 1
Okazała konstrukcja zachwycała, dała poczucie piękna i bez-

pieczeństwa. 16 grudnia prace zostały wykonane.
– Most ustawiony został na

swoim miejscu – poinformował przed Bożym Narodzeniem burmistrz Rafał Gołębiowski. – Jesteśmy też po podpisaniu umowy z Wodami Polskimi. Nasz koszt tego mostu to 10 tysięcy złotych. Dziękuję firmie Skibicki za wykonanie konstrukcji stalowej i pomalowanie mostu. Jedną z pierwszych decyzji jaką musiałem podjąć po objęciu stanowiska burmistrza, była sprawa rzekomego aktu wandalizmu, czyli naszego wspianego mostku. W związku z tym, że po tym zajściu został on również rozebrany, zmuszeni byliśmy do opracowania pełnej dokumentacji, uzgodnień, pozwoleń i ustaleń w celu zrobienia zupełnie nowej konstrukcji. W związku z tym wszystko wymagało czasu, ale niekiedy warto poczekać.

W marcu 2023 roku wandalom nie oparła się ta piękna, drewniana przeprawa przez rzekę nad Jeziorem Wielkim w Skępem. Od tego czasu podczas spacerów mieszkańcy nie mogli korzystać z urokliwej ścieżki prowadzącej od Alei Spacerowej do Okopu. Mostek nad rzeką Mień, który jest częścią tego traktu, został w nocy przed dwoma laty zdewastowany przez nieznaną sprawcę i został na jakiś czas wyłączony z użytkowania. Dokładnie 27 marca 2023 roku rano mieszkańcy dostrzegli zatrważający widok nad swoim jeziorem. Połamane barierki uniemożliwiały bezpieczne korzystanie z przeprawy, a tym samym zamknęły trasę spacerową dla skępiantów i turystów.

Pod koniec 2024 roku prze-

prawa stanęła na rzece, tyle że wiosną, kiedy to skępienie i turcyści ruszyli nad jezioro, okazało się, że jej konstrukcja miała wiele do życzenia. Wysoka i trudna do pokonania dla seniorów czy osób z niepełnosprawnością ruchu, bez podjazdów dla wózków dziecięcych, rowerów czy wózków inwalidzkich, z poprzecznymi deskami utrudniającymi poruszanie się. Mieszkańcy z prośbą o interwencję dzwonili do naszej redakcji i mieli rację, bo rzeczywiście przeprawa nie była łatwa do pokonania. Teraz już jest wszystko w porządku, zachęcamy do spacerów.

To ładny most, użyteczny już dla każdego. Widok na panoramę Skępego rzeczywiście jest pięknym.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Wycieczka i sztandar dla szkoły im. Sejmu RP

GMINA SKĘPE ➤ 8 maja o godzinie 11.20 w parlamencie na społeczność Szkoły Podstawowej im. Sejmu RP z Wólki czekać będzie poseł Joanna Borowiak. Program wizyty sponsorowanej przez patrona szkoły jest bogaty. – Czekają także sztandar dla szkoły, pozostaje tylko kwestia ustaleń technicznych – mówi nam poseł Joanna Borowiak



Będzie to zwieńczenie nadania imienia szkole w Wólce. 12 października 2023 roku w obecności społeczności szkolnej, władz samorządowych oraz ówczesnego marszałka sejmu RP Elżbiety Witek odbyło się bowiem nadanie imienia Sejmu RP Szkole Podstawowej w Wólce. Mieszkańcy wsi ufundowali tablicę, którą poświęcił ks. Roman Murawski, proboszcz parafii Miłosierdzia Bożego w Skępem.

– Uchwałą rady pedagogicznej z 3 października 2023 roku dzień patrona w naszej szkole jest obchodzony 10 lutego każdego roku – mówi Magdalena Grzelak, dyrektor Szkoły Podstawowej im. Sejmu RP w Wólce. – 10 lutego 1919 roku prace rozpoczął pierwszy parlament

niepodległej drugiej RP. Obrady rozpoczął przemówieniem naczelnik państwa Józef Piłsudski, po raz pierwszy w ławach poselskich zasiadły także kobiety. Szkoła sejmu RP w Wólce uchwałą rady pedagogicznej z 3 października zyskała logo, które jest w kształcie koła, posiada tarczę koloru złotego z wpisaną nazwą szkoły. Szkoła posiada także swój hymn. Autorką słów jest Agnieszka Wykrętowicz, muzykę skomponowali: Agnieszka Wykrętowicz i Marek Kamiński.

12 października 2023 roku szkoła w Wólce zapisała w swoich kronikach i zaczęła funkcjonowanie pod patronatem Sejmu RP. Uczniowie, szczególnie klas starszych, teoretycznie znają znaczenie, historię i zadania par-

lamentu, ale ważna jest też część praktyczna, czyli wizyta w izbie parlamentu.

– Przestajecie być bezmiejscowi – mówiła podczas wizyty w szkole w Wólce ówczesna marszałek sejmu Elżbieta Witek. – Jesteście jedyną szkołą w Polsce, która będzie nosiła imię Sejmu RP. Ta szkoła ma trudną historię, w której próbowano tę placówkę zamknąć. A tutaj kształtuje się charaktery i odnajduje perełki. Tu żadne dziecko nie zostanie ominięte. Sejm jest miejscem demokracji, gdzie spotykają się ludzie, którzy decydują o tym, co dzieje się w kraju. I to sejm ufunduje tej szkole sztandar, bo uczenie prawidłowych postaw jest fundamentalne.

Marszałek Witek obiecała ufundowanie sztandaru, poseł Borowiak – zaproszenie do sejmu. Zmieniły się władze i parlamentarne, i samorządowe, ale przecież szkoła to nie miejsce na politykę ani jej skutki. Od 12 października 2023 roku też minęło półtora roku. 31 marca szkołę w Wólce wizytował wicewojewoda, starosta, burmistrz, podsekretarz stanu w ministerstwie rodziny, radni skępscy (o czym pisaliśmy w poprzednim wydaniu gazety). Spotkanie stało się okazją dla społeczności szkolnej do opowiedzenia swoich trosk.

– Pani poseł do sejmu nas zapraszała, naczytać dzieci, ale do

tej pory nie ma wycieczki – usłyszeliśmy od jednej z pracownic szkoły. – No, ale to było przed wyborami.

Miał być też sztandar dla szkoły, którego też wciąż nie ma. Starosta lipnowski zareagował na te słowa nawet obietnicą wstawienia się u wicemarszałka Piotra Zgorzelskiego o sztandar dla szkoły w Wólce, o wycieczkę do sejmu, o przyjazd do Wólki. My z dziennikarskiego obowiązku egzekwujemy jednak obietnicę u źródła, a więc u ich autorek.

Zwróciliśmy się do posła Joanny Borowiak z pytaniem, dlaczego dzieci nie zostały zaproszone do sejmu i dlaczego wciąż szkoła nie ma sztandaru ufundowanego przez sejm. Przedstawiliśmy troskę społeczności szkolnej zniecierpliwionej mocno czekaniem. I mamy dobre wieści.

– Wycieczka zaplanowana jest na czwartek 8 maja – mówi nam poseł Joanna Borowiak. – O godzinie 11.20 będę czekać na uczniów z Wólki, ze szkoły, która jest mi bardzo bliska i jako nauczycielowi, i osobie kształcącej nauczycieli, i politykowi. Zadbam o to, aby wizyta odbyła się w dniu obrad sejmu i tak będzie. Będzie to wycieczka sponsorowana, przejazd w obie strony autokarem, obiad, zwiedzanie sejmu. Pomysłodawcą takich wycieczek sponsorowanych był pan

marszałek Marek Kuchciński.

Harmonogram wizyty uczniów z Wólki w Warszawie jest bardzo bogaty. Poseł Joanna Borowiak zdradziła nam szczegóły i zaprosiła do towarzyszenia uczniom i relacjonowania spotkania. Czekamy mnóstwo niespodzianek, jak przystało na uczniów uczących się w szkole im. Sejmu RP. Relację z wycieczki opublikujemy na łamach CLI.

– Sztandar dla szkoły w Wólce czeka tylko na przekazanie, wręczenie przez marszałka sejmu – mówi nam poseł Joanna Borowiak. – Potrzebne są tylko ustalenia z sekretariatem pana marszałka. Pani marszałek Elżbieta Witek słowa dotrzymała i zaraz wszczęła procedurę ufundowania sztandaru dla szkoły w Wólce, jedynej szkoły noszącej imię Sejmu RP. Wszystko jest gotowe. Oczywiście osoba na stanowisku marszałka jest teraz inna, ale o sztandar zadbała, zgodnie z obietnicą, pani marszałek Elżbieta Witek. Czekamy więc na wręczenie. Jestem w kontakcie z panią dyrektorką szkoły, która o wszystkim jest informowana i dziwi mnie, że ktoś ze szkoły dopominał się o wycieczkę czy sztandar podczas, gdy wszystko to jest już załatwione.

Czekamy więc na datę nadania szkole w Wólce sztandaru ufundowanego przez Sejm RP.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



Pójdą dumnie pod sztandarem

SKĘPE/POWIAT ▶ 25 kwietnia brać uczniowska Zespołu Szkół im. Waleriana Łukasińskiego przyjęła z rąk dyrektora Jerzego Rzekońskiego nowy sztandar z mottem „Bóg, honor, ojczyzna, nauka” i wizerunkiem patrona, młodego majora Waleriana Łukasińskiego



WIĘCEJ ZDJEĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLIP.PL

– Nasza szkoła to 158 lat tradycji – mówił Jerzy Rzekoński, dyrektor Zespołu Szkół im. Waleriana Łukasińskiego w Skępe. – Ta szkoła odegrała ogromną rolę w procesie wychowawczym, utworzyli ją w roku 1867 Rosjanie. Rusyfikacja jednak nie udała się, a młodzi ludzie udowodnili, że zostali Polakami. Po 123 latach zaborów Polska powstała dzięki mądrym ludziom, także absolwentom tej szkoły. Waleriana Łukasińskiego trochę historia zakłamała, my

znaleźliśmy prawdziwy wizerunek młodego majora wojska. Nasz patron był przygotowany przez rodzinę do pełnienia ważnych funkcji i zrobił wszystko, co do niego należało, poświęcił własne życie. W 1822 roku został aresztowany, nie miał prawa być objętym amnestią. Utworzył Towarzystwo Patriotyczne, uznany został za prowodyra powstania listopadowego. Przez 30 lat nie mógł rozmawiać z nikim, ale przed śmiercią napisał piękny pamiętnik. Ten pamiętnik bę-

dziemy odkrywać. W 1918 roku, po odzyskaniu niepodległości, szkoła w Wymyślinie otrzymała imię Waleriana Łukasińskiego, więźnia caratu. Mamy wielkiego patrona i od dzisiaj będziemy pracować nad tym, by pokazywać prawdziwą twarz Waleriana Łukasińskiego.

Uroczystość nadania nowego sztandaru poprzedziło odsłonięcie kamiennego medalionu ku czci Waleriana Łukasińskiego, odprawiona została msza święta w sąsiadującym ze

szkołą skępskim sanktuarium, której kulminacyjnym momentem było poświęcenie sztandaru przez proboszczów obu parafii. Przekazanie sztandaru po uroczystym wbiciu gwoździ odbyło się w szkolnej sali sportowej. Podniosłej uroczystości towarzyszyło spotkanie kilku pokoleń absolwentów i uczniów skępskiej kuźni pedagogów, rolników i fachowców innych profesji z profesorem Józefem Chojnickim czy doktorem Adamem Wróblem na czele. Nie zabrakło

samorządowców, pracowników oświaty i przyjaciół szkoły. Były ważne słowa o szkole i o patronie, wspomnienia i podsumowania, ale też plany, pożegnania tegorocznych absolwentów i lekcja historii oraz wychowania dla obecnych uczniów. 25 kwietnia 2025 roku społeczność szkolna lepiej poznała swojego patrona, by dumnie kroczyć jego śladami.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Skępe

Rowerem po zdrowie

27 kwietnia ze skępskiej plaży miejskiej nad Jeziorem Wielkim wyruszyło 113 rowerzystów w cyklicznym rajdzie organizowanym przez władze Skępego. Na mecie na cyklistów czekał burmistrz Rafał Gołębiewski z medalami, liczne atrakcje i poczęstunek.



– Oprócz tego, że wspieramy życie w trzeźwości, również promujemy zdrowy styl życia, między innymi aktywność ruchową – mówiła Zofia Leszczyńska, szefowa Miejsko-Gminnej Komisji

Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. – Budujące jest to, że jest nas dzisiaj tak dużo, że są całe rodziny. Ta impreza zachęca nas do organizowania podobnych wydarzeń w mieście i gminie Skępe.

Promujemy również zdrowie psychiczne, bez hejtu i bez przemocy. Apeluję do młodych, by wybierali prostą drogę w dorosłość, otaczali się przyjaźnią, byli czujni w sieci.

Nad bezpieczeństwem rajdu czuwali skępscy policjanci, dzieci korzystały z akademii rowerowej i zdobywały certyfikaty, nad sportową stroną rajdu czuwał instruktor Robert Krajewski. Nie brakowało atrakcji dla najmłodszych i poczęstunku dla każdego. Głównym sponsorem rajdu była skępska komisja rozwiązywania problemów alkoholowych, a wydarzeniu towarzyszyła charytatywna zbiórka środków na budowę ośrodka dla osób dotkniętych autyzmem.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



WIĘCEJ ZDJEĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLIP.PL

Kształcą kompleksowo na najwyższym poziomie

LIPNO/POWIAT 14 i 15 kwietnia drzwi dla ósmoklasistów otworzyła społeczność Zespołu Szkół Technicznych im. Ziemi Dobrzyńskiej w Lipnie. Można było poznać kadre i uczniów, zwiedzić placówkę, dowiedzieć się czego i jak można się w tej szkole nauczyć

– W naszej szkole łączymy tradycję z innowacją – podkreślali nauczyciele Zespołu Szkół im. Ziemi Dobrzyńskiej w Lipnie. – Oferujemy kompleksowe kształcenie zawodowe na najwyższym poziomie. W tym roku obchodzimy jubileusz 80-lecia szkoły, która została utworzona w 1945 roku. Rozwijamy tu potencjał każdego ucznia, uczymy odpowiedzialności, kreatywności, umiejętności pracy w zespole. Łączymy tradycyjne metody z najnowszymi, również ze sztuczną inteligencją.

W poniedziałek i wtorek do Zespołu Szkół Technicznych w Lipnie zawitali ósmoklasiści z podstawówek w powiecie lipnowskim. Nauczyciele i uczniowie oprowadzili kandydatów po szkole, opowiedzieli o ofercie, a nawet zaprezentowali to, czego można nauczyć się i w jakich dziedzinach rozwijać pasje. Do dołączenia do społeczności szkoły im. Ziemi Dobrzyńskiej zachęcała też przekonująca szkolna maskotka.

– Nasza szkoła daje wiele możliwości rozwoju zawodowego, ale i osobistego – mówi Małgorzata Żarecka-Ziółkowska, nauczycielka z ZST w Lipnie. – Prowadzimy wiele kółek zainteresowań, akcji charytatywnych. Ta szkoła to nie tylko kształcenie zawodowe, ale też kształcenie kompetencji, które będą przydatne w pracy. Skupiamy się na pasjach, umiejętnościach uczniów, organizujemy konkursy, wyjazdy krajowe i zagraniczne, wymianę młodzieży w ramach Erasmus +. Warto przyjść do tej szkoły, bo ona daje gwarancję suk-



cesu w życiu zawodowym. Uczymy w zawodach poszukiwanych na rynku pracy.

Lipnowski zespół szkół to placówka z 80-letnią tradycją. Nowy rok szkolny zapisze się w księgach szkolnych jako jubileuszowy. Powołana do życia w 1945 roku szkoła wykształciła już wielu fachowców. W murach tej placówki pierwsze szkolno-zawodowe szlify zdobywał młody Lech Wałęsa, prezydent Polski, przywódca Solidarności, laureat nagrody Nobla.

Lipnowski Zespół Szkół Technicznych im. Ziemi Dobrzyńskiej jest największą placówką w powiecie lipnowskim. Szkoła jest zlokalizowana przy ulicy Okrzei 3. Uczy się w niej około 800 osób, w tym w technikach i w szkołach branżowych. Szkoła posiada nowoczesną bazę dydaktyczną, jest ośrodkiem egzaminacyjnym prze-

prowadzającym zewnętrzne egzaminy zawodowe. Organizuje kursy prawa jazdy kat. B (bezpłatne dla uczniów wybranych kierunków) i liczne kursy zawodowe.

W roku szkolnym 2025-2026 uczniowie będą mogli uczyć się w 5-letnich technikach, w nowych na lokalnym rynku edukacyjnym zawodach: geodeta, spawacz, handlowiec. Nowe kierunki w technikach to także inżynieria środowiska i melioracji, inżynieria sanitarna, budownictwo. Wciąż będzie można uczyć się w zawodach: mechatronik, elektryk, logistyk, informatyk, technik pojazdów samochodowych oraz technik żywienia i usług gastronomicznych.

Zainteresowani nauką w 3-letnich szkołach branżowych z praktyką w szkolnym Centrum Kształcenia Zawodowego mogą wybrać zawód montera zabudowy

i robót wykończeniowych w budownictwie, kucharza lub mechanika pojazdów samochodowych.

Ósmoklasiści, którzy chcą uczyć się w 3-letniej szkole branżowej, a praktykę odbywać w zakładach pracy mają do wyboru zawód mechanika pojazdów samochodowych lub dołączenie do klasy wielozawodowej (monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie, fryzjer, piekarz, cukiernik, tapicer, blacharz, dekarz, cieśla, elektromechanik pojazdów samochodowych, blacharz samochodowy, betoniarz-zbrojarz, murarz-tylnik, monter sieci, instalacji i urządzeń sanitarnych, operator obrabiarek skrawających, elektryk, automatyk, kucharz, sprzedawca).

Nowością w roku szkolnym 2025-2026 będzie branżowa szkoła drugiego stopnia (2-letnia) dla

absolwentów branżowej szkoły pierwszego stopnia. Tu w formie stacjonarnej (trzy popołudnia w tygodniu) można będzie uczyć się w zawodach kucharz i mechanik pojazdów samochodowych, technik żywienia i usług gastronomicznych, technik pojazdów samochodowych. Kształcenie zawodowe odbywać się będzie w formie kwalifikacyjnych kursów zawodowych. Absolwent branżowej szkoły drugiego stopnia po zdaniu egzaminu zawodowego otrzyma tytuł technika, a po zdaniu matury – świadectwo dojrzałości i otwarte drzwi na studia.

Szczegółowych informacji udzielają pracownicy szkoły pod numerem telefonu 54 287 33 21. Do szkoły można też zajrzeć przez stronę internetową www.zstlipno.edu.pl.

Od 12 maja do 13 czerwca składać będzie można wnioski o przyjęcie do Zespołu Szkół Technicznych w Lipnie. Od 24 czerwca do 8 lipca absolwenci szkół podstawowych będą musieli uzupełnić złożone wnioski o świadectwo ukończenia szkoły podstawowej i zaświadczenie o wyniku egzaminu ósmoklasisty. 15 lipca do godziny 12.00 będą gotowe listy osób zakwalifikowanych do klas, do 18 lipca będzie czas na potwierdzenie woli nauki w szkole. 21 lipca do godziny 12.00 gotowe będą ostateczne listy przyjętych do Zespołu Szkół Technicznych w Lipnie. Życzymy udanych wyborów szkoły.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Wiosna w poezji

SKĘPE ▶ 24 i 25 kwietnia w sali konferencyjnej skępskiego ratusza odbył się Gminny Konkurs Recytatorski. Organizatorem była Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna, a na scenie stanęli uczniowie szkół podstawowych z Wólki, Cermna i Skępego oraz milusińscy z lokalnych przedszkoli



– Jesteśmy pozytywnie zaskoczeni zainteresowaniem naszym konkursem, który organizujemy cyklicznie – mówi nam Jerzy Kowalski, dyrektor miejskiej księgarni publicznej w Skępem. – Zawsze zgłasza się dużo dzieci, ale tym razem wysłuchaliśmy ponad 90 osób. Dziękuję

wszystkim za udział, nagrody zostaną wręczone w połowie maja.

Poezja płynęła z ust przedszkolaków i uczniów w czwartek i w piątek, a jurorzy zachwyceni interpretacjami do oceny przystąpili po wysłuchaniach. Konkurs odbył się z okazji Świa-

owego Dnia Książki i Praw Autorskich, a hasłem zmagania była „Poetycka wiosna w Skępem”.

Uczestnicy prezentowali wiersze poetów regionalnych, między innymi Moniki Kozickiej czy Dariusza Chrobaka lub Marii Rykowskiej. Wybrzmiały także strofy niezapomnianej poezji Jana Twardowskiego czy dziecięce wiersze łączące pokolenia autorstwa Jana Brzechwy.

Starali się wszyscy, niektórym szwankowała pamięć, innych dopadła trema, były oczywiście piękne dykcynie i interpretacyjnie wykonania. To były dwa wiosenne dni w Skępem pełne poezji. Relację z wręczenia nagród opublikujemy na łamach CLI.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



WIĘCEJ ZDJEĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLIP.PL

Gmina Wielgie

Słowa pięknie wybrzmiały

Podczas Gminnego Konkursu Pięknego Czytania pn. „Czytam, bo lubię”, wszyscy przekonali się, że młodzi czytelnicy potrafią oczarować słuchaczy.

14 kwietnia w bibliotece w Wielgim odbył się gminny etap konkursu pięknego czytania dla uczniów klas I-III szkół podstawowych. W wydarzeniu wzięli udział najlepsi młodzi czytelnicy wyłonieni w eliminacjach szkolnych, którzy z wielkim zaangażowaniem zaprezentowali swoje umiejętności. Komisja konkursowa miała niełatwe zadanie, ponieważ poziom prezentacji był bardzo wysoki.

Po burzliwych naradach wy-

brano mistrzów pięknego czytania. W kategorii klas I najlepszy był Adrian Strzelecki ze Szkoły Podstawowej w Wielgim, w kategorii klas II zwyciężył Oliwier Kandelszajn ze Szkoły Podstawowej w Czarnem, a spośród klas III mistrzynią okazała się Katarzyna Samodulska ze Szkoły Podstawowej w Wielgim.

Celem konkursu było promowanie czytelnictwa wśród najmłodszych, doskonalenie techniki czytania oraz budowanie pewności siebie. Uczestnicy

zachwycili jury nie tylko poprawnością i płynnością czytania, ale także piękną interpretacją tekstów literackich.

– Dziękujemy nauczycielom i rodzicom za przygotowanie dzieci do konkursu. Gratulujemy wszystkim uczestnikom pięknej prezentacji fragmentów ich ulubionych książek i zapraszamy do udziału w kolejnej edycji – podsumowują organizatorzy.

(ak)
fot. OKiBGW



Sentymentalna podróż przez „Podwórko”

SKĘPE/REGION 11 kwietnia w skępskim ratuszu odbyło się spotkanie autorskie z Anną Marcinkowską, poetką, pisarką, graficzką, mieszkanką Kowala. Okazją do wizyty była promocja najnowszej książki pani Anny zatytułowanej „Podwórko”



WIĘCEJ ZDJEĆ NA NASZEJ STRONIE

LIPNO-CLI.PL

– Książka jest w naszych zbiorach bibliotecznych – mówi Jerzy Kowalski, dyrektor Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Skępem, inicjator spotkania autorskiego. – Jest to sentymentalny marsz przez blisko 200 lat historii rodzinnej. Z punktu widzenia miasta Kowala to zaszczyt, wiele faktów zostało opisanych, a zapewne o nich wielu mieszkańców nie wiedziało. Każ-

da miejscowość zmienia się, więc opisanie tego jest cenne.

„Podwórko” to opowieść o rodzinie od kilku pokoleń zamieszkującej małe miasteczko. To codzienność, troski i radości, ale i historia, a więc wojna, a więc czasy zapomniane i teraźniejszość. To tradycja, do której czytelnik wraca i lub poznaje dzięki starszym pokoleniom bohaterów podwórka. Podwórko to

miejsce życia Anny Marcinkowskiej, miejsce do którego autorka wróciła po latach i które teraz zamknęła na kartach publikacji. „Podwórko” to książka o Kowalu, o rodzinie, o historii, o podróży ze Świecian do Kowala, książka okraszona fotografiami, książka autorstwa Anny Marcinkowskiej, która była gościem spotkania z czytelnikami zorganizowanego przez skępską bibliotekę publiczną.

– Wprowadzeniem, prologiem jest nasza rodzinna legenda o tym, skąd się w ogóle nasza rodzina wzięła na Kujawach – mówi Anna Marcinkowska. – Bohaterem tej książki jest podwórko, moje rodzinne, otoczone przez kilka domów. Seniorką rodu była babcia Praksesta, w każdym z domów mieszkały dzieci babci. Na środku podwórka stała ławka, był krzak bzu, tam zbierała się cała rodzina, były rozmowy, śpiewy, zabawy. Wujowie byli malarzami, kobiety krawcowymi. W tym czasie, gdy historia zatacza koła i zbie-

ra żniwo, rodzina żyje własnym życiem, zwyczajnym. Bohaterem mojej książki jest zwyczajna codzienność. Książka jest o tożsamości, bo ważne jest kim jesteśmy, kim byli nasi przodkowie.

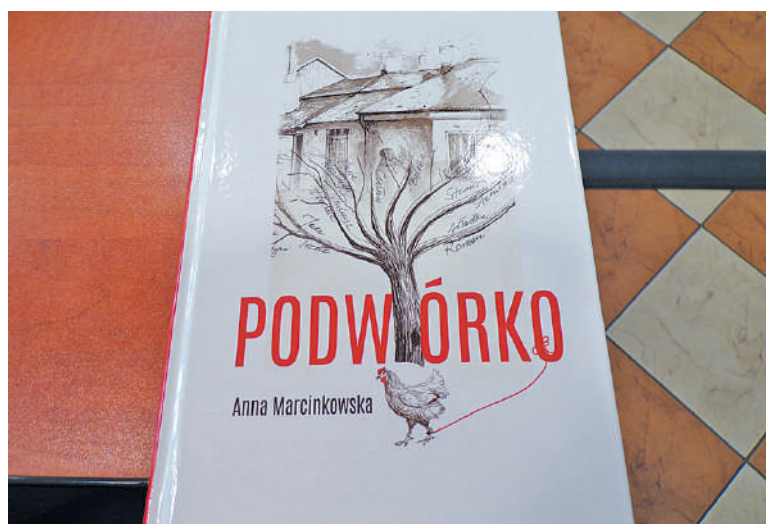
Anna Marcinkowska mieszkała w tym miejscu do trzeciego roku życia i, jak sama mówi, wszystkie obrazy, zabawy i smaki z tamtego czasu zapadły na zawsze w jej dziecięcej pamięci. Wyprowadziła się z rodzicami dwie ulice dalej, ale tęskniła za tytułowym podwórkiem do tego stopnia, że wróciła tam i zamieszkała ponownie już jako 40-letnia kobieta, ze swoimi dziećmi, z ciotkami, które były skarbnicą wiedzy i wspomnień. Te wspomnienia znalazły się najpierw w zapiskach pani Anny, teraz w książce. A wspomnienia sięgają przyjazdu rodziny ze Świecian, miasta na Litwie, do Kowala.

– To jest też książka o Kowalu, o historii miasteczka, ale też o naszej przeszłości – mówi Anna Marcinkowska. – Prze-

szłość nas wzbogaca, bo my nie wzięliśmy się znikąd. Mój dziadek był malarzem, malował plakaty przeciw carowi w 1914 roku. Tyle lat minęło, a ja dzisiaj maluję obrazki i przy komputerze projektuję plakaty. To wszystko dzieje się na jednym podwórku i to jest dla mnie magiczne. Książka pełna jest opowieści, które ludzie sobie przekazywali, a które są ulotne. Ja zapisywałam to, co opowiadała mi moja ponad 90-letnia już wtedy kuzynka. To była ostatnia osoba, która знаła te historie. A że było tam sporo o Kowalu, pomyślałam, że warto wydać taką książkę dla ludzi. Nie trzeba wielkich wydarzeń, żeby opisać historię swojej rodziny. Pisać trzeba wtedy, kiedy żyją ludzie pamiętający jeszcze. Ważne, aby nie przegapić tego momentu.

Na kartach „Podwórka” znajdziemy także wspomnienia wojenne, postacie odważnych mieszkańców, żandarmów.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska





DWUTYGODNIK REGIONALNY

ROZRYWKA: str. 20-21

ŚRODA 30.04.2025 r.

KALENDARIUM: str. 24



Promocja leksykonu prof. Mirosława Krajewskiego więcej na str. 14

Ponad czterysta tysięcy kilometrów przejadą dodatkowe pociągi, które w czerwcu wyjadą na tory po tzw. śródrocznej korekcie rozkładu jazdy. Zmiany są odpowiedzią samorządu województwa, który jest organizatorem pasażerskich przewozów kolejowych w regionie, na postulaty i sugestie mieszkańców

– Z nowych połączeń skorzystają pasażerowie na niezelektryfikowanych liniach obsługiwanych przez spółkę Arriva – poinformował na poniedziałkowej (28 kwietnia) konferencji prasowej marszałek Piotr Całbecki. W spotkaniu z dziennikarzami uczestniczyli również wicemarszałek województwa Aneta Jędrzejewska i przedstawiciele przewoźnika.

– Uruchamiamy trzydzieści siedem nowych regularnych regionalnych połączeń kolejowych. Mamy ciekawą i bogatą ofertę połączeń dostosowaną do potrzeb podróży. Samorząd województwa utrzymuje ponad trzysta połączeń dziennie. Dzięki dobrej współpracy z przewoźnikami udaje nam się krok po kroku budować coraz lepszą sieć połączeń kolejowych – podkreślił marszałek Piotr Całbecki.

W czerwcu Urząd Marszałkowski uruchomi nowe połączenia, między innymi na Hel oraz do Bydgoszczy, Grudziądza, Lipna, Chełmży (powiat toruński), Skepego (powiat lipnowski) i Tlenia (powiat świecki). Dodatkowe pociągi przejadą do końca roku 430 tysięcy kilometrów, a koszt uruchomienia nowych regionalnych kursów to 12,5 mln złotych.

19 czerwca ze stacji Bydgoszcz Główna wyjedzie pierwszy sezonowy bezpośredni codzienny pociąg na Hel, zatrzymujący się w popularnych kurortach wypoczynkowych na Półwyspie Helskim oraz na stacjach kolejowych Trójmiasta. Z połączenia skorzystają też mieszkańcy Grudziądza, których na przesiadkę w Laskowicach Pomorskich dowiezie dodatkowy pociąg. Nowością

REGION

Od czerwca 37 nowych połączeń kolejowych

letniego rozkładu jazdy jest również pociąg „Borsuk”, który w wakacje codziennie będzie jeździł z Torunia przez malownicze Bory Tucholskie i Wdecki Park Krajobrazowy do Czerska (województwo pomorskie), zatrzymując się między innymi na stacjach w Tleniu i Osiu.

Pierwszego dnia wakacji na tory wróci sezonowy weekendowy pociąg „Rybitwa” z Torunia do Kołobrzegu. Tę ofertę uzupełni kolejny nowy bezpośredni pociąg do Kołobrzegu – będzie kursować w dni powszednie.

Po zmianach w rozkładzie jazdy liczba pociągów na odcinku Toruń – Lipno wzrośnie z sześciu do dziesięciu par, a do Skepego z sześciu do dziewięciu par. Na linii Bydgoszcz – Chełmża nastąpi podwojenie liczby połączeń – zamiast dotychczas-

sowych pięciu par na tory wyjedzie codziennie dziesięć par pociągów. Więcej będzie również połączeń do Grudziądza – uruchamiamy dodatkowe trzy z Torunia i dwa z Laskowic Pomorskich. Jeden kurs z Torunia (o 13:57), który dotychczas kończył się w Chełmży, zostanie wydłużony do Grudziądza. W rozkładzie znajdą się również nowe połączenia między Tucholą a Bydgoszczą.

W 2025 roku dopłaty samorządu województwa dotuje do regionalne przewozy pasażerskie kwotą 237 mln złotych. Samorząd województwa jest również właścicielem 75 proc. pociągów obsługujących pasażerskie połączenia w naszym regionie. Dysponuje trzydziestoma trzema pojazdami.



Miejsce z niepowtarzalnym
klimatem
więcej na str. 10



Przygotowania
do bitwy
więcej na str. 11



O przyszczy
i nie tylko
więcej na str. 12

(ak)

Miejsce z niepowtarzalnym klimatem

TURYSTYKA ▶ Orłowo to południowo-wschodnia dzielnica Gdyni, uznawana za najpiękniejszą, najbogatszą przyrodniczo i najprzyjemniejszą do spędzania czasu nad morzem

Molo orłowskie to jedna z głównych atrakcji dzielnicy. Pierwszy drewniany pomost został tu wybudowany już w czasie I wojny światowej, w latach '20 XX wieku został rozbudowany do długości 115 metrów, pełniąc funkcje spacerowe dla kuracjuszy pobliskiego domu zdrojowego, ale także obsługując jednostki pasażerskie. Z końcem lat '20 odczuwana była konkurencja z pomostem sopockim do tego stopnia, że molo orłowskie rozbudowano w 1934 roku. Wojskowi z Modlina wykorzystali elementy z rozebranego mola pasażerskiego w Gdyni i wykonali okazały pomost w Orłowie o długości 430 metrów, przy którym cumowały statki białej floty.

Zimą 1949 roku potężny sztorm zdewastował ponad połowę konstrukcji. Resztę odremontowano w 1953 roku, w roku 2007 molo w Orłowie zostało przebudowane przez gdyński samorząd za kwotę 3,5 milionów złotych. Obecnie przeprawa jest sukcesywnie konserwowana, zadbana, swoim wyglądem przypomina molo w Sopocie, najsłynniejsze na polskim wybrzeżu. Molo w Orłowie ma obecnie 180 me-



trów długości, ławeczki, oświetlenie, widok na klif orłowski, gdańskie żurawie i oczywiście sopocki pomost, najpiękniejszy wschód słońca nad Bałtykiem. Wejście na gdyńskie molo jest bezpłatne, co też nie jest bez znaczenia.

Nieopodal mola znajduje się scena letnia Teatru Miejskiego w Gdyni, tawerna, Kępa Redłowska, złota plaża z kąpieliskiem, urokliwa Promenada Królowej

Marysieńki, żony Jana III Sobieskiego, który był właścicielem sąsiedniego pałacu w Kolibkach. Na deptaku warto zatrzymać się przy makiecie nieistniejącego już kościoła świętego Józefa w Gdyni Orłowie, który Niemcy rozebrali w czasie II wojny światowej. Tuż przy wejściu na orłowski pomost jest ławeczka Antoniego Suchanka, wieloletniego mieszkańca Orłowa, wybitnego artysty, malarza marynisty.



Orłowo było do 1936 roku gminą wiejską, teraz jest dzielnicą Gdyni, a swoją nazwę zawdzięcza rybakowi, który utworzył karczmę o nazwie Orla Kępa, u ujścia Kaczej Rzeki. Osadę nazwano Orłowem, a zajazd przetrwał do dzisiaj jako część słynnej szkoły plastycznej w Gdyni.

Tuż przy orłowskiej plaży można posiedzieć na ławeczkach, pospacerować, podziwiać rybackie kutry i zjeść obiad w ta-

wnie z widokiem na morze. Orłowo to oczywiście też domek Stefana Żeromskiego z kawiarnią z widokiem na morze oraz muzeum i targ rybny.

Orłowo już przed wojną było popularnym uzdrowiskiem. W wiosce działały 34 pensjonaty i dom zdrojowy, a w roku 1962 u podnóża klifu powstał kilkupiętrowy kompleks sanatoryjny. W 2005 roku, z powodu osunięcia się skarpy, sanatorium zostało zamknięte, a zniszczony obecnie obiekt nie został jeszcze rozebrany.

Gdynia Orłowo to też słynny klub Maxim spopularyzowany w piosence Perfectu, także obecnie nieczynny. W Orłowie możemy zobaczyć mural poświęcony aktorce Annie Przybylskiej. Znajduje się na ścianie szkoły, do której uczęszczała bohaterka filmu „Ania” i w miejscu, do którego zawsze wracała i z którym była związana do końca.

Gdynia Orłowo to dzielnica skupiająca w sobie wiele niezwykłych miejsc, której klimatu trudno szukać w innych częściach Trójmiasta.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Przygotowania do bitwy

WYDARZENIE ▶ Rozpoczyna się tegoroczna edycja Bitwy Regionów – konkursu, który zdobywa coraz większą popularność, zwłaszcza wśród kół gospodyń wiejskich



Celem konkursu jest popularyzacja tradycyjnych dań regionalnych oraz podkreślenie różnorodności polskiej kuchni. Konkurs jest również formą promowania działalności kół gospodyń wiejskich i stowarzyszeń, które od lat odgrywają kluczową rolę w kultywowaniu dziedzictwa kulinarnego i rozwijaniu lokalnych inicjatyw.

Nabór trwa do 25 kwietnia. Swoje koło można zgłosić, wchodząc na stronę www.bitwaregionow.pl.

Konkurs składa się z trzech etapów. W pierwszym nastąpi analiza zgłoszeń, w wyniku których zostaną wyłonione koła zakwalifikowane do półfinałów wojewódzkich. W poprzednich latach miejscem półfinałów był za-

mek w Golubiu-Dobrzyniu. Koła chętnie uczestniczą w konkursie, ponieważ organizator zapewnia zwrot ryczałtowy kosztów przygotowań oraz ciekawe nagrody. Najlepsze koło w Polsce otrzyma 25 tys. zł i wyjazd na zagraniczne targi rolno-spożywcze.

(pw)

Prawo

Ryzykowne niszczenie tam

Na podmokłych terenach naszego województwa bobry od lat nie niepokojone rozwijają swoją populację. To co dobre dla bobrów, bywa złe dla rolnika. Niszczenie bobrzich tam może skończyć się grzywną, o czym przekonał się pewien 37-letni rolnik z lubuskiego.

Rolnik zniszczył bobrzą tamę, a o sprawie dowiedziały się stosowne służby. Rolnik ma teraz problem, ponieważ grozi mu kara. Może być to grzywna 20 zł, ale maksymalnie nawet 5 tys. zł lub 30 dni aresztu.

Rolnika zgubiła biurokra-

cja. Niszczenie tam jest możliwe i nawet wskazane, ale tylko jeśli uzyska się zezwolenie od Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Rolnik może ubiegać się także o odszkodowanie za szkody spowodowane przez bobry, także w RDOŚ.

Wniosek o zezwolenie na zniszczenie tamy ma 4 strony. Do tego należy dołączyć mapkę oraz opłatę skarbową. Nic dziwnego, że rolnicy usuwają tamy na własną rękę, a na niektórych pojawiają się donosy.

(pw)

Zwierzęta

Przygotowania na najgorsze

Przyszczyca dotyka kolejnych rolników w sąsiednich krajach. Najbardziej ryzykownym kierunkiem są Słowacja i Węgry. W tym drugim kraju przed świętami chorobę zlokalizowano w gospodarstwie liczącym 600 krów. Wszystkie zlikwidowano.

Walka z przyszcycą była bardzo ostra już w okresie zaborów, a potem 20-lecia międzywojennego. Świadczy to o zagrożeniu dla całej branży. Polska zablokowała import produktów jak mięso mleko i sroma z Węgier, części Austrii i Słowacji.

Bardzo niepokojące są doniesienia mówiące o poszukiwaniach miejsc, w który można by grzebać padłe zwierzęta. W razie wykrycia ognisk przyszcycy skala likwidacji zwierząt będzie ponad możliwości zakładów utylizujących. Grzebalnie zlokalizowane

będą najczęściej na poligonach wojskowych.

Na razie w naszym kraju nie stwierdzono ognisk przyszcycy. Od kilkadziesiąt lat jesteśmy krajem wolnym od tej choroby.

(pw)

Uprawy

Na polu wciąż sucho

Wiosną przychodzi czas na stosowanie nawozów azotowych, ale w tym roku oziminy nie korzystają z nich w maksymalnym zakresie. Winna jest niestety aura i brak opadów.

Tegoroczna wiosna odznacza się niską sumą opadów, a te mają decydujący wpływ na działanie nawozów azotowych. Wsypany granulat azotu potrzebuje wody do rozpuszczenia się. Bez tego traci na wartości.

Rolników w stosowaniu nawozów azotowych ogranicza tzw. program azotanowy. Obecnie stosowanie nawozów jest możliwe także w lutym, ale pod pewnymi warunkami pogo-

dowymi. Organizacje rolnicze chcą zniesienia tych regulacji. Argumentują, że pogoda stała się ostatnio zbyt nieobliczalna i trzeba działać szybko, by nie przegapić odpowiednich warunków.

Rzepak ozimy zaczyna kwitnąć. Pszenica ozima etap strzelania w źdźbło. Ciepły okres wielkanocny znacznie przyspieszył wegetację.

(pw)

Urzędy

Majówka bez urzędów

Urzędy opublikowały informacje na temat dni wolnych w majówkę. Wolne robią sobie także instytucje związane z rolnictwem.

KRUS ogłosił, że dodatkowe dni wolne przypadają 2 maja oraz 10 listopada. Jest to „rekompensata” za 3 maja i 1 listopada, które przypadają w dni wolne od pracy. Oficjalnego komunikatu nie wydała jeszcze ARiMR, ale w ubiegłych latach 2 maja był w tej instytucji wolny oraz odpracowywany w innych terminach.

Podobne informacje poja-

wiały się w urzędach gmin. Komunikaty w tej sprawie w powiecie golubsko-dobrzyńskim wydała m.in. gmina Zbójno, Kowalewo Pomorskie, miasto Golub-Dobrzyń, gmina Golub-Dobrzyń oraz gmina Radomin. Informacje pojawiają się na bieżąco, więc warto śledzić oficjalne kanały informacyjne gmin i urzędów.

(pw)

Maszyny

W oczekiwaniu na nowe ciągniki

Wcześniej donosiliśmy o zakupie tego, co pozostało z marki Ursus przez ukraińskich inwestorów. Ostatnio pojawiły się informacje na temat wznowienia produkcji traktorów oraz... dronów.

W ostatnich dniach zapowiedziano, że z fabryk będą zjeżdżały maszyny powstające od podstaw w Polsce. Wcześniej Ursus próbował kooperacji z chińskimi producentami. Zapowiadane nowe, polskie konstrukcje mają mieć moc od 50 do ponad 200 KM. Jaka jest perspektywa ujrzenia nowej maszyny? Spokojnie

licząc, trwa to kilka lat.

Znacznie szybciej możliwe jest uruchomienie produkcji dronów rolniczych, służących do wykonywania oprysków oraz nadzorowania upraw z powietrza. Drony są relatywnie tańsze od ciągników i szybsze w produkcji.

(pw)

O pryszczycy i nie tylko

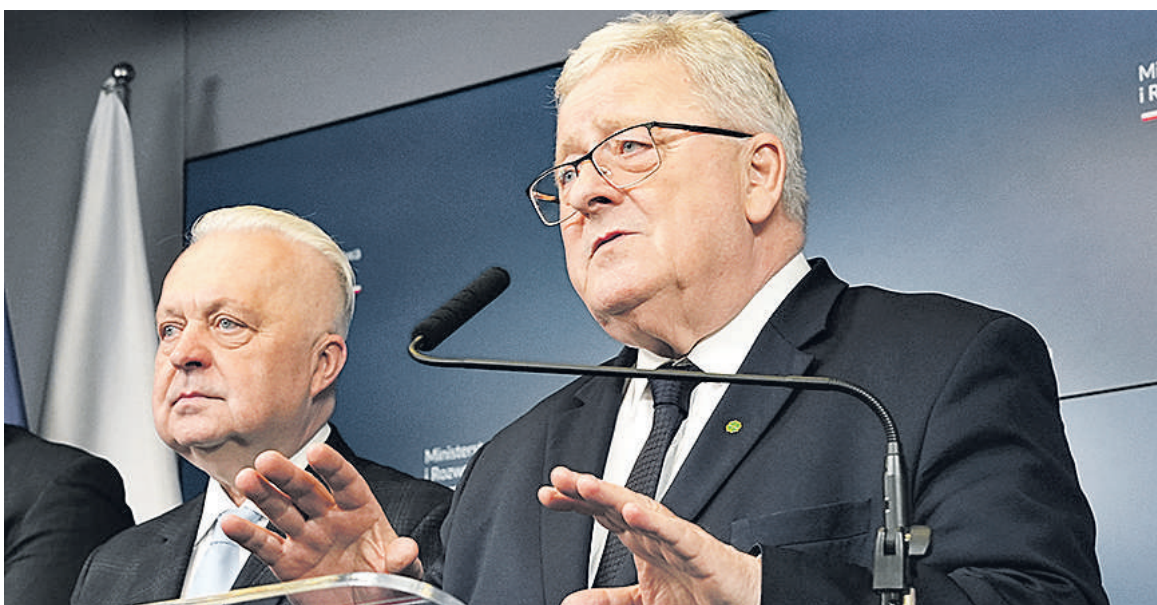
KRAJ ➤ – Mamy dla Państwa dobre wiadomości. Dzięki wspólnym wysiłkom pozostajemy krajem wolnym od pryszczycy, a od 4 kwietnia nie odnotowano nowych ognisk u naszych południowych sąsiadów. Ponadto, w kwestii wysoce zjadliwej grypy ptaków (HPAI), Komisja Europejska zaakceptowała krajowe środki walki z chorobą i odstąpiła od wprowadzenia restrykcji przeciwko Polsce – poinformował minister rolnictwa i rozwoju wsi Czesław Siekierski podczas czwartkowej (17 kwietnia) konferencji prasowej

Uczestniczyli w niej także sekretarz stanu Jacek Czerniak, główny lekarz weterynarii Krzysztof Jażdżewski oraz dyrektor Departamentu Bezpieczeństwa Żywności i Weterynarii Wojciech Wojtyra.

– Pryszczycy i grypa ptaków to tematy, które ostatnio każdego dnia, od rana do wieczora, dominowały w naszej pracy. Pracowaliśmy intensywnie w różnych zespołach – powiedział szef resortu.

– Minister Siekierski podpisywał krajowe rozporządzenia wyprzedzające, które obowiązywały do momentu wejścia w życie decyzji wykonawczych Komisji Europejskiej. Wszystkie służby działają wspólnie, komunikujemy się codziennie i edukujemy rolników oraz społeczeństwo. Koordynacja działań była i jest bardzo dobra. Powstał plan strategiczny na „godzinę zero”, która, miejmy nadzieję, nigdy nie nadejdzie – dodał wiceminister Jacek Czerniak.

Przypomnijmy: codziennie odbywają się spotkania Zespołu Zarządzania Kryzysowego MRiRW, koordynującego działania zabezpieczające przed transmisją wirusa pryszczycy na terytorium RP. Materiały informacyjno-edukacyjne zostały przekazane do lokalnych Służb Weterynaryjnych, Ośrodków Doradztwa Rolniczego i Izby Rolniczych, które dystrybuują je wśród hodowców i rolników. Materiały te są dostępne także w wersji elektronicznej, na stronie internetowej



MRiRW, w zakładce „Pryszczycy”. Do działań prewencyjnych należy również rozmieszczenie przy drogach tablic informacyjnych, kierujących transport zwierząt i produktów pochodnych na wybrane przejścia graniczne.

– Transport zwierząt ze Słowacji i Węgier odbywa się wyłącznie przez wytypowane do tego celu 7 przejść granicznych – poinformował minister Siekierski.

Odpowiadając na pytanie, do kiedy będą utrzymane restrykcje Komisji Europejskiej w przypadku braku nowych ognisk, główny lekarz weterynarii Krzysztof Jażdżewski wyjaśnił, że ograniczenia będą utrzymane do 25 maja 2025 r., ale Polska utrzyma kontrole na granicach dłużej.

Sukces polskich negocjacji z KE
Zgodnie z danymi z 16 kwietnia w bieżącym roku w Polsce stwierdzono 79 ognisk wirusa HPAI u drobiu, w których utrzymywanych było łącznie 6,85 mln sztuk zwierząt. Jak poinformowali minister Czesław Siekierski oraz główny lekarz weterynarii Krzysztof Jażdżewski, na początku kwietnia 2025 r. Komisja Europejska, w związku z niepokojącą sytuacją epizootyczną w odniesieniu do HPAI w Polsce, zaplanowała uruchomienie procedury z art. 259 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/429, tj. przyjęcia wobec Polski nadzwyczajnych środków w związku z poważnym ryzykiem rozprzestrzenienia się choroby. Przedstawione przez KE środki nadzwyczajne miały

by dotyczyć zakazu zasiedlania obiektów inwentarskich, w których komercyjnie utrzymywany jest drób na terenie województw: wielkopolskiego, łódzkiego, kujawsko-pomorskiego, mazowieckiego oraz warmińsko-mazurskiego oraz ograniczeń w przemieszczaniu drobiu z wyjątkiem przemieszczenia do rzeźni. Na tym obszarze znajdują się zakłady produkujące drób, stanowiące 50 proc. polskiego potencjału produkcyjnego. W wyniku negocjacji z KE prowadzonych przez Głównego Lekarza Weterynarii, przy ciągłym zaangażowaniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, oraz dzięki przedstawieniu Komisji 13 kluczowych kierunków działań ze strony Polski, uzgodnionych z przedstawicielami wiodących

związków branży drobiarskiej oraz producentów drobiu i jaj – KE odstąpiła od uruchomienia procedury z art. 259. Polski plan zakłada m.in. zwiększenie obszaru zagrożonego (o dodatkowe 5 km), wydłużenie czasu między zasiedleniem obiektów, zmniejszenie zagęszczenia kurników oraz specjalne zasady dotyczące osób obsługujących.

– Te krajowe restrykcje wygasną 13 maja 2025 r., jeśli w Polsce nie będzie nowych ognisk grypy ptaków – poinformował Krzysztof Jażdżewski.

Główny Lekarz Weterynarii dodał, że wygaszanie ognisk jak dotąd kosztowało Polskę setki milionów złotych i zabicie prawie 7 mln sztuk drobiu.

– Dzięki odstąpieniu KE od restrykcji sektor drobiarski w Polsce będzie mógł dalej funkcjonować. Zarazem jednak rozpoczęliśmy ważne rozmowy dotyczące stworzenia takich warunków produkcji drobiu, które ograniczałyby możliwość rozprzestrzeniania się wirusa grypy ptaków. Kluczowe i niezbędne jest stosowanie bioasekuracji przez producentów drobiu. Wzmocnimy kontrole producentów w tym zakresie i zwiększymy wymogi. Koszty walki z gripą ptaków są za duże, żeby obciążały tylko budżet państwa – powiedział minister Siekierski.

(AdWo)
fot. MRiRW

Region/Kraj

Wkrótce start naboru

Od 1 czerwca będzie się można ubiegać o środki unijne na: zalesianie gruntów rolnych, tworzenie zadrzewień śródpolnych, zakładanie systemów rolno-leśnych i zwiększanie bioróżnorodności lasów prywatnych.



Wszystkie interwencje są realizowane w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027. Dofinansowanie w ramach inwestycji leśnych lub zadrzewieniowych z PS WPR 2023-2027 może być przyznane rocznie maksymalnie do 40 ha w ramach danej interwencji. Standardowo dotyczy gruntów stanowiących własność lub współwłasność wnioskodawcy albo własność jego małżonka, natomiast w przypadku wsparcia na zwiększanie bioróżnorodności lasów prywatnych dofinansowaniem objęte są także grunty wcho-

dzące w skład wspólnoty gruntowej zarządzanej przez spółkę.

Co istotne, o pomoc na te inwestycje nie mogą się starać nieposiadające osobowości prawnej jednostki organizacyjne reprezentujące Skarb Państwa w zakresie zarządzania mieniem. Jeden formularz umożliwia ubieganie się o wsparcie na: wykonanie zalesienia oraz jego ochronę przed zniszczeniem na gruntach objętych jednym planem zalesienia; utworzenie zadrzewienia i jego ochronę przed zniszczeniem na gruntach tworzących zwarty obszar powiązany gospo-

darczo lub przyrodniczo; założenie systemu rolno-leśnego i jego ochronę przed zniszczeniem na gruntach tworzących zwarty obszar, na którym jest prowadzona działalność rolnicza; zwiększenie bioróżnorodności lasów prywatnych.

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa będzie przyjmować wnioski wyłącznie za pośrednictwem aplikacji eWniosekPlus. Nabór rozpocznie się 1 czerwca i potrwa do 31 lipca 2025 r.

(AdWo)
fot. archiwum

W Nadrożu stawiają na rozwój

EDUKACJA ▶ W Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Ziemi Dobrzyńskiej w Nadrożu realizowany jest projekt „Szkoła zawodowców” o łącznej wartości przekraczającej 2,2 mln zł. Inicjatywa ta ma na celu podniesienie jakości i efektywności kształcenia zawodowego oraz lepsze dostosowanie edukacji do potrzeb rynku pracy

Projekt został dofinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego+ w ramach programu „Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza 2021–2027”. Dzięki staraniom dyrektora szkoły Radosława Wiśniewskiego – działającego z upoważnienia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi – placówka samodzielnie prowadzi działania związane z realizacją projektu od kwietnia 2024 roku.

Wszechstronne wsparcie dla uczniów i nauczycieli

Projekt zakłada kompleksowe wsparcie zarówno uczniów, jak i kadry pedagogicznej. Skorzystają z niego uczniowie technikum kształcący się w takich kierunkach jak: architektura krajobrazu, weterynaria, inżynieria środowiska i melioracje, mechanizacja rolnictwa i agrotechnika oraz rolnictwo. W ubiegłym roku 11 uczniów odbyło staże zawodowe, m.in. w branży weterynaryjnej. Uczestnicy otrzymali odzież roboczą, zwrot kosztów dojazdu oraz wynagrodzenie w wysokości 3147,10 zł brutto. W ramach projektu wsparciem objęto także nauczycieli – pięcioro z nich rozpoczęło studia podyplomowe, a na kolejny rok zaplanowano specjalistyczne kursy, m.in. z obsługi dronów.



Zajęcia dodatkowe i edukacyjne wyjazdy

Od października trwają zajęcia dodatkowe obejmujące m.in. przedmioty zawodowe, przedmioty matematyczno-przyrodnicze, języki obce oraz doradztwo zawodowo-edukacyjne. Uczniowie biorą również udział w wyjazdach edukacyjnych, które mają na celu zapoznanie ich z ofertą uczelni wyższych i realiami pracy w zawodzie. Wśród najciekawszych wydarzeń znalazł się wyjazd klas IV i V do Olsztyna na Dzień Otwarty Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. Młodzież zwiedziła Wydział Rolnictwa i Leśnictwa, zapoznała

się z ofertą edukacyjną uczelni i spotkała się z pracownikami naukowymi oraz studentami.

Ciekawostką była obecność Krzysztofa Ibisza – gościa specjalnego wydarzenia. Kolejne wyjazdy zaplanowane na ten i przyszły rok obejmują m.in. wizyty w Krakowie, Poznaniu, Warszawie i Wrocławiu. Uczniowie technikum weterynarii odwiedzą szpital dla zwierząt prowadzony przez Fundację Albatros oraz olsztyńską Poliklinikę. Z kolei uczniowie technikum architektury krajobrazu wezmą udział w Międzynarodowych Targach Ogrodnictwa, odwiedzą Park Wilsona i Ogród Dendrologiczny

w Poznaniu, a także poznają różne formy ogrodów w Warszawie. W planach jest również wyjazd do Wrocławia, obejmujący m.in. wizytę w Hydropolis, Muzeum Przyrodniczym, ogrodzie japońskim i wrocławskim zoo.

Kursy zawodowe i nowoczesne wyposażenie

Projekt przewiduje również organizację licznych kursów zawodowych, które pozwolą uczniom zdobyć nowe kwalifikacje. W bieżącym roku zaplanowano kursy m.in. z zakresu: AutoCAD, Gardenphilia Design, obsługi koparko-ładowarki, kombajnu, sieczkarni samojezdnej, prasy wysokiego zgniotu oraz

wózków widłowych. W przyszłym roku ofertę rozszerzono o kursy spawania MAG, ochrony roślin, prawa jazdy kat. B oraz obsługi dronów – zarówno dla uczniów, jak i nauczycieli. Istotnym elementem projektu jest również doposażenie pracowni szkolnych. Pracownia przyrodnicza została już wyposażona w laptopy, mikroskopy i mobilne laboratorium cyfrowe. Pracownia architektury krajobrazu i inżynierii środowiska otrzymają laptopy i drukarki 3D. Do pracowni technikum mechanizacji rolnictwa trafi nowoczesny symulator maszyn rolniczych, a technikum weterynaryjne wzbogaci się m.in. o wirtualną platformę do nauki anatomii, symulator inseminacji krów oraz zestaw nowoczesnych pomocy dydaktycznych. Planowane są również zakupy do nowo tworzonej pracowni medialnej.

Wartość inwestycji

Wartość projektu wynosi 2 239 843,50 zł, z czego aż 2 015 859,14 zł stanowi dofinansowanie ze środków unijnych. Wkład własny szkoły to 178 464,36 zł, z czego 45 520 zł stanowi wkład niepieniężny. Średnia wartość wsparcia przypadająca na jednego ucznia to ponad 13 tysięcy złotych.

(AdWo), fot. nadesłane



Promocja leksykonu prof. Mirosława Krajewskiego

WYDARZENIE ▶ W piątek 25 kwietnia w Centrum Aktywności Społecznej Katolik w Rypinie odbyła się uroczysta promocja Biograficznego leksykonu autorów, artystów i twórców ziemi dobrzyńskiej autorstwa Mirosława Krajewskiego



Wydarzenie wpisało się w obchody 680-lecia nadania praw miejskich Rypinowi. Dzieło chwalił prof. Zbigniew Paweł Kruszewski, rektor Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku oraz dr Iwona Mazurkiewicz-Krajewska, która odczytała również list od marszałka województwa kujawsko-pomorskiego Piotra Całbeckiego. Także burmistrz Paweł Grzybowski

przysłał pismo z gratulacjami przeczytane przez Magdalенę Balińską. Ceremonię prowadził Andrzej Szalkowski, dyrektor Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie.

Leksykon ma 788 stron, na których jest 680 biogramów osób związanych w mniejszym lub większym stopniu z historyczną ziemią dobrzyńską i sąsiednimi obszarami.

Promocji dzieła towarzyszyły wystawy prac malarskich i rzeźbiarskich autorstwa m.in. Kuby Matejkowskiego, Zdzisława Ostrowskiego, Krzysztofa Wiśniewskiego, Jolanty Motylińskiej i artystów rypińskich. Uroczystość uświetniły występy chóru Dobrzyńskiego Uniwersytetu Ludowego, Jacka Szablewskiego, Michała Hajduczeni, Eweliny Mytlewskiej i Jacka

Beszczyńskiego.

W trakcie uroczystości można było kupić leksykon za 185 złotych.

Organizatorami promocji byli: burmistrz Paweł Grzybowski, jego autor leksykonu – Mirosław Krajewski oraz dyrektor Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej Andrzej Szalkowski. Nagłośnieniem zajęli się pracownicy Rypińskiego Domu Kultury. Honorowy

patronat nad wydarzeniem objął marszałek Piotr Całbecki.

Więcej o Biograficznym leksykonie autorów, artystów i twórców ziemi dobrzyńskiej napiszemy w jednym z najbliższych wydań „CRY”. Sprawdzimy kto i za jakie zasługi dostał tę grubą księgę, a kogo w niej zabrakło.

Tekst i fot. (jd)



Popis roztańczonych przedszkolaków

WYDARZENIE ▶ Wspaniały, energiczny pokaz talentów tanecznych – tak można podsumować czwarty już konkurs pod patronatem burmistrza Rypina Pawła Grzybowskiego „Roztańczone Przedszkolaki”, który odbył się w sobotę 12 kwietnia w Rypińskim Domu Kultury

W konkursie wzięło udział 58 dzieci w wieku 5 i 6 lat z rypińskich placówek: Przedszkola Miejskiego nr 1, Przedszkola Miejskiego nr 2 oraz Przedszkola Miejskiego nr 3 „Niezapominajka”. Po występach solistów, mini grup tanecznych oraz grup tanecznych, przyszedł czas na wręczenie podziękowań współorganizatorom wydarzenia.

Wśród wyróżnionych znaleźli się m.in.: burmistrz Rypina Paweł Grzybowski, prezes zarządu MPEC Sp. z o.o. Paweł Sobierajski, dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1 w Rypinie Barbara Górecka oraz dyrektor RDK Paweł Manelski. Nagrody zwycięzcom wręczyli: burmistrz Paweł Grzybowski, przewodniczący Rady Miasta Rypin Jarosław



Nowatkowski oraz prezes MPEC Paweł Sobierajski.

Występy dzieci oceniało profesjonalne jury w składzie: prze-

wodniczący Marek Tęgowski – założyciel szkoły tańca House of Dance, Katarzyna Szawłowska – instruktorka tańca Rypińskiej

Grupy Estradowej, Monika Głowacka – instruktorka grup tanecznych w Dziecięcej Akademii Rozwoju.

Kategoria „Soliści”: I miejsce – Ida Taczyńska; II miejsce – Maja Okraszewska; III miejsce – Aleksandra Kosakowska. Wyróżnienie – Małgorzata Sekura.

Kategoria „Mini Grupa Taneczna”: I miejsce – Grupa Gwiazdeczki; II miejsce – Grupa Przedszkolaki; III miejsce – Grupa Mrówki.

Kategoria „Grupa Taneczna”: I miejsce – Grupa Stokrotki; II miejsce – Grupa Mrówki; III miejsce – Grupa Lejdis.

Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów estradowych wszystkim tancerzom i ich opiekunom!

(ak)

fot. nadesłane



Wydarzenie

Poeci bawią dzieci

W sobotę 5 kwietnia w Centrum Aktywności Społecznej „Katolik” odbył się XIII już Międzyprzedszkolny Konkurs Recytatorski pod patronatem burmistrza Rypina Pawła Grzybowskiego pn. „Poeci bawią dzieci”.

Organizatorem konkursu jest Przedszkole Miejskie nr 3 „Niezapominajka” w Rypinie z dyrektorem Lucyną Wojciechowską oraz pomysłodawczynią konkursu Małgorzatą Witkowską, a wzięły w nim udział także dzieci z Przedszkola Miejskiego nr 1, Przedszkola Miejskiego nr 2 w Rypinie oraz z Przedszkola w Kowalkach i Gminnego Przedszkola w Skrwilnie.

19 młodych artystów, pokonując tremę, zaprezentowało – czasem korzystając z bogatych rekwizytów – wiersze m.in. Juliana Tuwima, Jana Brzechwy, Marii Ko-

nopnickiej, ale też poetów współczesnych. Umiejętności dzieci oceniało jury w składzie: Dorota Sobierajska, Małgorzata Wysocka i Anna Murawska – doświadczona polonistka, na co dzień pracująca w rypińskich szkołach.

Wszystkie dzieci biorące udział w konkursie otrzymały nagrody ufundowane przez burmistrza Pawła Grzybowskiego. Po obradach jury, podkreślając bardzo wysoki poziom wystąpień, przyznał miejsca na podium.

I miejsce zajęli: Nela Goldberg – Przedszkole Miejskie nr 2;



Witold Konopacki – Przedszkole Miejskie nr 2; Michalina Wiśniewska – Przedszkole Gminne w Skrwilnie. II miejsce zajęli: Jakub Wiśniewski – Przedszkole Miejskie nr 1; Klara Turalska – Przed-

szkole Miejskie nr 3; Maja Okraszewska – Przedszkole Miejskie nr 2. III miejsce zajęli: Aleksander Ruciński – Gminne Przedszkole w Skrwilnie; Mateusz Kaniewski – Przedszkole Miejskie nr 2; He-

lena Bryl – Przedszkole Miejskie nr 3; Eliza Sugalska – Przedszkole w Kowalkach.

Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów scenicznych!

(ak), fot. nadesłane

Jaki jest cel rewolucji w szkolnictwie?

WYWIAD ▶ Dariusz Rozwadowski, nauczyciel w Szkole Podstawowej w Kowalewie Pomorskim napisał kolejne publikacje. Specjalnie dla naszej gazety opowiada o swojej twórczości



– Dariuszu napisałeś kolejną książkę „Marksizm w edukacji”. O czym jest ta publikacja, czy dotyczy tylko kwestii edukacji w Polsce?

– Książka „Marksizm w Edukacji” ukazuje wpływ jaki nowa odłona marksizmu wywiera na współczesne nurty pedagogiczne, jak również ma na celu uświadomić Polakom, że żyjemy w czasach nowej rewolucji komunistycznej. Zakłada ona likwidację suwerennych państw, przekształcenie narodów w społeczeństwa wymieszane kulturowo i rasowo bez jakiegokolwiek poczucia wspólnoty i tożsamości, a dodatkowo poddane permanentnej inwigilacji za pomocą najnowocześniejszych technologii cyfrowych. Tak, publikacja dotyczy edukacji w Polsce, a konkretniej wdrażanej przez obecną władzę reformy, która jest elementem większego projektu, powstającego na poziomie Unii Europejskiej i Organizacji Narodów Zjednoczonych. Dopiero w tym szerszym kontekście dużo łatwiej zrozumieć najnowsze założenia reformy w polskiej oświacie (m.in. edukacja włączająca, pedagogika reformistyczna, unijna kontrola nad systemami

edukacji czy radykalne okrojanie lektur patriotycznych oraz informacji o bohaterach narodowych), które dotkną kolejne roczniki dzieci i młodzieży.

– W książce opisuję punkt po punkcie, jaki jest plan oraz cel tej rewolucji w szkolnictwie. Podkreślam również, że Ministerstwo Edukacji Narodowej w Polsce jest jedynie wykonawcą planów i założeń, powstających na wyższym piętrze, tj. na poziomie wspomnianej UE i ONZ. Prezentuję metody i zapowiedzi unijnych dygnitarzy, zmierzające do stworzenia systemu, który będzie oznaczał, że szkoła jaką znaliśmy do tej pory, odejdzie w zapomnienie. W jej miejsce do życia zostanie powołany system wzorowany na sowieckim systemie edukacyjnym, ale z wykorzystaniem narzędzi i technologii XXI wieku. Zdaję sobie sprawę, że trudno w to uwierzyć, ale fakty, które przytaczam na kolejnych stronach książki, zostały zaczerpnięte z oficjalnych dokumentów, a zatem jesteśmy w decydującym momencie walki o przyszłe pokolenia Polaków.

– Warto również podkreślić, że wprowadzana w Polsce reforma edukacji jako żywo nasuwa

analogie z tym, co robili bolszewicy po rewolucji październikowej. W Rosji bolszewickiej jedna z pierwszych decyzji w zakresie oświaty to była właśnie likwidacja prac domowych oraz usuwanie lekcji religii, jak również wprowadzenie edukacji seksualnej. Tych podobieństw jest znacznie więcej. Dokładnie opisuję je w książce. Nie powinny one nikogo dziwić, ponieważ jak już wspominałem ideologicznym fundamentem, na którym obecnie rządzący Unią Europejską politycy chcą jednoczyć Europę jest neomarksizm. Wszystkie zjawiska społeczno-polityczno-gospodarcze z jakimi mamy dziś do czynienia, wynikają właśnie z tego. To dlatego mamy tworzenie Europejskiego Obszaru Edukacyjnego, który ma doprowadzić do sytuacji, w której Komisja Europejska przejmie kontrolę nad systemami szkolnictwa wszystkich krajów członkowskich, to dlatego mamy również forsowanie tzw. „Zielonego Ładu”, który ma doprowadzić do wywłaszczenia, to wreszcie dlatego mamy przymusową relokację migrantów, których zadaniem jest osłabienie wspólnot narodowych, by łatwiej można było zrealizować koncepcję powołania do życia federalnego państwa Europa, według planu komunisty Altiera Spinelliego. Właśnie w kontekście tych wszystkich procesów należy postrzegać zapowiadane reformy w edukacji i o tym piszę w książce „Marksizm w edukacji. Szkolnictwo jako oręż w budowie nowego człowieka”. Publikacja opiera się na bogatym materiale źródłowym. Najcenniejsze źródła są dokumenty unijne i ONZ oraz podręczniki akademickie do pedagogiki, które od dawna dokładnie informują, że cała pedagogika reformistyczna opiera się na neomarksizmie szkoły frankfurckiej.

– Jesteś również autorem powieści kryminalnej „Mafia, to nie tylko Pruszków”. Co skłoniło Ciebie do zajęcia się tym tematem? O czym opowiada ta książka?

– Jest to zupełnie inna książka, bo z gatunku powieści kryminalnej, inspirowanej prawdziwymi wydarzeniami. Nie jest to książka ściśle na faktach, ale bo-

haterowie powieści mają swoje odpowiedniki w osobach, które rzeczywiście istniały i prowadziły tego typu działalność. „Mafia to nie tylko Pruszków” opowiada historię grupy przestępczej, która działała na przełomie lat 90. XX wieku i na początku XXI wieku w województwie łódzkim. Oddane w niej zostały realia tamtych czasów oraz sposób działania gangsterów i ich powiązania ze służbami. Inspiracją do napisania książki były losy grupy przestępczej rozbitej na początku XXI wieku przez łódzką policję – wydział do spraw walki z przestępczością zorganizowaną. Powieść pokazuje jak grupa kolegów z siłowni rozwijała swoją przestępczą działalność od drobnych przestępstw, po zorganizowany przemyt, kradzieże, wymuszenia i pobicia na zlecenie. Książka łączy w sobie kryminał z elementami najnowszej historii, sprawnie kreśląc panoramę Polski przełomu XX i XXI wieku. Bez wątpienia będzie pasjonującą lekturą dla każdego, kto pamięta tamte czasy oraz dla tych, którzy chcą zapoznać się z tym jak działał przestępczy półświatek ćwierć wieku temu. Jak zatem widać, powieść ma także wartość historyczną.

– Dariuszu jesteś autorem kilku książek, jakich i czego dotyczy? Gdzie można je nabyć?

– Tak, trochę już tych książek napisałem. Jestem autorem, który nie ogranicza się do jednego gatunku. Obok książek popularno-naukowych napisałem również powieści i opowiadania. Jako historyk zajmuję się historią marksizmu i jej najnowszej odłogi, której konsekwencją jest rewolucja w świecie zachodnim. To rewizja klasycznego marksizmu, w której odwrócono kolejność rewolucji. Karol Marks zakładał, że najpierw trzeba siłą przekształcić ekonomię (bazę), a później przekształcona zostanie także kultura (nadbudowa). Neomarksieści dokonali odwrócenia kolejności. Uznali, że aby dokonać zmian w ekonomii (bazie), najpierw należy przekształcić kulturę (nadbudowę). Z tym właśnie mamy dziś do czynienia i temu zagadnieniu poświęciłem trzy swoje książki „Marksizm

kulturowy. 50 lat walki z cywilizacją Zachodu”, „Kościół w obliczu rewolucji. Marksistowski marsz przez instytucje Kościoła katolickiego” oraz „Marksizm w edukacji. Szkolnictwo jako oręż w budowie nowego człowieka”. Ponadto jestem autorem zbioru opowiadań wojennych „Bohaterowie upodleni”, w którym przedstawiam tragedię Polaków w XX wieku. Opowiadania osadzone są w czasach II wojny światowej, jak również traktują o okresie wcześniejszym – wojnach o granice II RP i międzywojniu. Napisałem też kilka powieści. W książce „Katastrofa”, która jest kryminałem, opisuję prywatne śledztwo rodzeństwa próbującego wyjaśnić tajemniczą śmierć ich ojca – generała Wojska Polskiego. Z kolei w powieści „Piłkarskie bagno” przedstawiam trzy boiskowe historie – sędziego piłkarskiego, trenera i młodego piłkarza, które łączą się ze sobą i przeplatają, są pretekstem do ukazania gorzkiej prawdy o polskiej piłce nożnej na różnych szczeblach rozgrywkowych: korupcji, ustawiania wyników meczów, skorumpowanych sędziów i bezwzględnych działaczy sportowych. Powieść jest co prawda fikcją literacką, ale inspiracją do jej napisania były rzeczywiste historie, zarówno te zasłyszane jak i te, o których można było przeczytać na pierwszych stronach prasy. Moja najnowsza powieść to „Mafia to nie tylko Pruszków”, o której już opowiadałem. Jestem również jednym z autorów „Encyklopedii antykultury”, która jest interdyscyplinarną pracą o współczesnych zagrożeniach ideologicznych.

– Wszystkie moje książki można nabyć w księgarniach internetowych, m.in. księgarni Multibook czy w księgarni Bonito. Zachęcam do lektury moich książek, myślę, że każdy może wybrać tematykę, która go zainteresuje. Serdecznie dziękuję za możliwość udzielenia wywiadu i pozdrawiam wszystkich czytelników.

– Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał
Szymon Wiśniewski
fot. archiwum prywatne

Piłkarki z Wielkiego rywalizują w III lidze mazowieckiej

SPORT ▶ Grają z ekipami z Warszawy, Łodzi, Radomia czy Białegostoku. UKS Mustang Wielgie rywalizuje na poziomie trzeciej ligi kobiet w grupie I mazowieckiej. Po 14 kolejkach UKS jest ósmy w gronie jedenastu ekip, z 14 punktami na koncie

27 kwietnia o godzinie 13.00 na boisku w Teodorowie (gmina Wielgie) UKS Mustang Wielgie podejmował Ostrovię Ostrow Mazowiecka w ramach rozgrywek III ligi kobiet! Zespół gości od początku spotkania zaatakował i już w pierwszej minucie po zagranie na wolne pole do piłki dobiegła napastniczka Ostrovii i nie dała szans bramkarce Mustanga Wiktorii Gała. Jeszcze w pierwszej połowie nasz zespół wyrównał po pięknym strzale w okienko z 25 metrów Wilińskiej!

Do przerwy było 1:1! Po przerwie niestety mimo wielu okazji nasz zespół nie strzelił bramki i ostatecznie przegrał 4:1. Był to mecz pełen walki i wielu akcji z obu stron. Kolejne spotkanie w III lidze podopieczne trenera



Ziemińskiego rozegrają na wyjeździe z WAP-em Warszawa 11 maja o godzinie 14.00! Skład: Gała, Do-

biesz, Smerczak, A. Żebrowska, Ziemińska, Kobyłecka (Kwiatkowska), Jesionowska (Lisowska),

Stroisz, Frątczak, Wilińska, Pikos. Z kolei 6 kwietnia UKS Mustang Wielgie podejmował w me-

czu domowym MUKS Tomaszów Mazowiecki. Był to bardzo wyrównany i zacięty mecz. W pierwszej połowie to zespół z Tomaszowa Mazowieckiego objął prowadzenie po akcji prawą stroną boiska i strzałem z 13 metrów napastniczki gości! Do przerwy nasz zespół przegrywał 1:0. W drugiej połowie kapitalnym strzałem z 20 metrów wyrównała Pikos i było 1:1. W końcówce pomimo sytuacji z obu stron bramka nie padła i mecz zakończył się remisem. Skład: Gała, Wilińska, Smerczak, Dobiesz, Ziemińska, A. Żebrowska, Stroisz (Kobyłecka), M. Żebrowska, Frątczak, Jesionowska, Pikos (Sobierajska). Rezerwa: Lisowska, Dziegielewska, Andrzejewska, Kwiatkowska.

(ak), fot. Monika Nowińska



Recytowali Brzechwę i Tuwima

WYDARZENIE 25 kwietnia 2025 r. w Zespole Szkolno-Przedszkolnym we Wrockach (gm. Golub-Dobrzyń) odbyła się III edycja Gminnego Konkursu Recytatorskiego pt. „W krainie wierszy i wierszyków Jana Brzechwy i Juliana Tuwima”, który został objęty patronatem wójta gminy Golub-Dobrzyń



Głównymi celami konkursu było popularyzowanie twórczości znanych poetów, rozwijanie zdolności recytatorskich oraz zachęcanie do występów na scenie. W konkursie wzięło udział 29 dzieci uczęszczających do przedszkoli na terenie gminy Golub-Dobrzyń. Występy przebiegły w miłej i przyjaznej atmosferze.

Organizatorki: Daria Zakrzewska i Paulina Murszewska dziękują rodzicom i wychowawcom za perfekcyjne przygotowanie, zadbanie o ciekawe

kostiumy i rekwizyty. Każdy z laureatów otrzymał dyplom i nagrodę. Pozostali uczestnicy otrzymali dyplomy i upominki.

– Dziękujemy serdecznie: wójtowi gminy Golub-Dobrzyń Markowi Ryłowiczowi, radnej powiatu golubsko-dobrzyńskiego Agnieszce Malon i Radzie Rodziców Zespołu Szkolno-Przedszkolnego we Wrockach za ufundowanie nagród dla uczestników. Dziękujemy serdecznie: sekretarzowi gminy Golub-Dobrzyń Krzysztofowi Pieczce za zaangażowanie, po-

święcony czas, wsparcie oraz objęcie stanowiska przewodniczącego komisji konkursowej, Elżbiecie Skrok za zaangażowanie, poświęcony czas, wsparcie oraz objęcie stanowiska w komisji konkursowej, Marlenie Sempołowicz za zaangażowanie, poświęcony czas, wsparcie oraz objęcie stanowiska w komisji konkursowej, Barbarze Olszewskiej za pomoc i wsparcie w trakcie przebiegu konkursu – podsumowują organizatorki Daria Zakrzewska i Paulina Murszewska.



Wyniki Gminnego Konkursu Recytatorskiego „W krainie wierszy i wierszyków Jana Brzechwy i Juliana Tuwima”

W kategorii wiekowej – rocznik 2018 r.:

I miejsce: Maja Wrzesińska, Nowogród

II miejsce: Marcelina Malon, Wrocki

III miejsce: Gabriela Wołucka, Nowogród

Wyróżnienia: Oliwia Lewandowska, Ostrowite.

Wyróżnienia: Mikołaj Wrze-

siński, Gałczewo; Liliana Marchlińska, Lisewo; Barbara Zakrzewska, Węgiersk.

W kategorii wiekowej – rocznik 2019 r.:

I miejsce: Kamelia Dębicka, Ostrowite

II miejsce: Aniela Serafin, Lisewo

III miejsce: Maksymilian Grabowski, Wrocki.

Wyróżnienie: Marcelina Szyjewska, Nowogród.

(ak)

fot. nadesłane



Finał konkursu wiedzy o samorządzie terytorialnym

REGION ▶ Julia Grabowska, uczennica I Liceum Ogólnokształcącego w Szubinie, zwyciężyła w finale XXI edycji Regionalnego Konkursu Wiedzy o Samorządzie Terytorialnym dla uczniów szkół ponadpodstawowych. Uczestników przywitała przewodnicząca sejmiku województwa Elżbieta Piniewska, stojąca na czele Wojewódzkiego Komitetu Organizacyjnego



Spośród nadesłanych prac konkursowych Wojewódzki Komitet Organizacyjny powołany przez przewodniczącą sejmiku województwa zakwalifikował do ostatniego etapu dziesięć uczniów. W finale uczestnicy zaprezentowali swoje prace i odpowiedzieli na pytania zadane przez Komitet. Najlepsze prace zostały nagrodzone finansowo, doceniono zarówno uczniów jak i nauczycieli, pod opieką których została przygotowana praca.

Nagrodzeni:

I miejsce – Julia Grabowska z I Liceum Ogólnokształcącego w Szubinie „Jak samorząd terytorialny pomaga dzieciom w kryzysie psychicznym?; Nauczyciel: Joanna Biernacka-Ko-

zerewicz

II miejsce – Maria Godkowska, IX Liceum Ogólnokształcące w Toruniu „Jak samorząd terytorialny pomaga dzieciom w kryzysie psychicznym?; Nauczyciel: Agnieszka Koepke

III miejsce – Jakub Matczak z Zespołu Szkół Handlowych w Bydgoszczy „Sołtys we współczesnej polskiej wsi – przejaw dawnej tradycji czy lider wiejskiej społeczności?; Nauczyciel: Agnieszka Wojciechowska

W konkursie przyznane zostały także trzy wyróżnienia:

Natalia Sikorska z Liceum Ogólnokształcącego Towarzystwa Salezjańskiego w Bydgoszczy „Samorządy terytorialne

w obliczu kryzysu psychicznego dzieci i młodzieży”; Nauczyciel: dr Wojciech Józwiak

Alicja Kafka z Liceum Ogólnokształcącego Towarzystwa Salezjańskiego w Bydgoszczy „Sołtys we współczesnej polskiej wsi – przejaw dawnej tradycji czy lider wiejskiej społeczności?; Nauczyciel: dr Wojciech Józwiak

Nadia Szynal z IX Liceum Ogólnokształcącego w Toruniu „Jak samorząd terytorialny pomaga dzieciom w kryzysie psychicznym?; Nauczyciel: Agnieszka Koepke

Dodatkowo spośród nadesłanych prac oddzielne jury złożone z członków Młodzieżowego Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego wyróż-

niło pracę, której problematyka i forma w największym stopniu odzwierciedlały sposób widzenia rzeczywistości oraz jej rozumienia charakterystyczny dla młodej generacji. Nagroda trafiła do Jakuba Matczaka z Zespołu Szkół Handlowych w Bydgoszczy.

Wypowiedzi finalistów oceniał Wojewódzki Komitet Organizacyjny, w skład którego weszli: dr Monika Kamper-Kubańska prof. Państwowej Akademii Nauk Stosowanych we Włocławku, dr hab. prof. UMK Dorota Sylwestrzak i dr hab. Piotr Rączka, prof. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz Andrzej Mazur z Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu.

Uczestnicy konkursu w konsultacji ze swoim nauczycielem prowadzącym przygotowali pracę pisemną i prezentację multimedialną na jeden z tematów: Fematywy w nazewnictwie funkcji samorządowych – zwyczaj językowe, stan aktualny, praktyka i obserwowane tendencje. Jak samorząd terytorialny pomaga dzieciom w kryzysie psychicznym? Sołtys we współczesnej polskiej wsi – przejaw dawnej tradycji czy lider wiejskiej społeczności?

Wszystkim finalistom i laureatom konkursu serdecznie gratulujemy.

(red), fot. Andrzej Goiński/UMWKP



HOROSKOP

KOZIOROŻEC 22.12-19.01

W tym okresie skoncentrujesz się na swoich celach zawodowych. Twoja ambicja i pracowitość pomogą Ci osiągnąć sukces. W życiu osobistym bądź otwarty na emocje; Twoja zdolność do wyrażania uczuć pogłębi relacje z bliskimi.

WODNIK 20.01-18.02

Maj przyniesie Ci nowe możliwości i wyzwania. Twoja kreatywność i innowacyjne podejście pomogą Ci wyróżnić się w pracy zawodowej. W relacjach osobistych bądź otwarty na nowe znajomości; Twoja charyzma przyciągnie interesujących ludzi.

RYBY 19.02-20.03

Pierwsza połowa maja to czas, aby skupić się na swoich pasjach i zainteresowaniach. Twoja wrażliwość i empatia pomogą Ci nawiązać głębokie relacje z innymi. W pracy zawodowej bądź otwarty

BARAN 21.03-20.04

W pierwszej połowie maja Twoja energia będzie na najwyższym poziomie. To doskonały moment, aby zrealizować ambitne cele zawodowe. Twoja determinacja pomoże Ci pokonać wszelkie przeszkody. W relacjach osobistych unikaj impulsywnych reakcji; cierpliwość i zrozumienie będą kluczem do harmonii.

BYK 21.04-21.05

Maj przyniesie Ci stabilność i poczucie bezpieczeństwa. W pracy skupisz się na długoterminowych projektach, które przyniosą wymierne efekty. W życiu osobistym otwórz się na nowe doświadczenia i nie bój się wyjść ze swojej strefy komfortu. Twoja lojalność i oddanie będą doceniane przez bliskich.

BLIŹNIĘTA 22.05-20.06

Pierwsza połowa maja to czas intensywnej komunikacji i wymiany myśli. Twoje pomysły spotkają się z zainteresowaniem, zwłaszcza w środowisku zawodowym. W relacjach osobistych bądź szczery i otwarty; Twoja autentyczność przyciągnie osoby o podobnych wartościach.

RAK 21.06-22.07

W tym okresie skoncentrujesz się na sprawach rodzinnych i domowych. Twoja troskliwość i opiekuńczość stworzą ciepłą atmosferę w Twoim otoczeniu. W pracy zwróć uwagę na szczegóły; Twoja skrupulatność zostanie zauważona. Pamiętaj o równowadze między życiem zawodowym a prywatnym.

LEW 23.07-22.08

Maj przyniesie Ci okazje do wyrażenia swojej kreatywności. W pracy zawodowej Twoje innowacyjne pomysły zostaną docenione. W życiu osobistym bądź otwarty na nowe znajomości; Twoja charyzma przyciągnie interesujących ludzi. Pamiętaj, aby słuchać innych i dzielić się swoimi uczuciami.

PANNA 23.08-22.09

Pierwsza połowa maja to czas, aby skupić się na rozwoju osobistym. Twoja analityczność pomoże Ci dostrzec obszary, w których możesz się poprawić. W pracy zawodowej Twoja precyzja i zaangażowanie przyniosą pozytywne rezultaty. W relacjach osobistych bądź wyrozumiały i otwarty na kompromis.

WAGA 23.09-23.10

W tym okresie Twoje umiejętności interpersonalne będą na wagę złota. W pracy zawodowej Twoja zdolność do współpracy i mediacji pomoże w rozwiązywaniu konfliktów. W życiu osobistym dbaj o równowagę; poświęć czas zarówno dla siebie, jak i dla bliskich.

SKORPION 24.10-21.11

Maj przyniesie Ci intensywne emocje i głębokie refleksje. W pracy zawodowej Twoja determinacja i pasja pomogą Ci osiągnąć wyznaczone cele. W relacjach osobistych bądź szczery i otwarty; Twoja autentyczność przyciągnie osoby, które docenią Twoją głębię.

STRZELEC 22.11-21.12

Pierwsza połowa maja to czas, aby skupić się na rozwoju duchowym i intelektualnym. Twoja ciekawość świata i chęć nauki przyniosą Ci satysfakcję. W pracy zawodowej bądź otwarty na nowe pomysły i podejścia. W życiu osobistym dbaj o równowagę; poświęć czas zarówno dla siebie, jak i dla bliskich.

SUDOKU

KRZYŻÓWKI

Mieszkaniec Szwabii; pogardliwe, z niechęcią o Niemcu.	Geol.: skala częściowo		Włoskie imię męskie.	Bot.: wysokie kępy zwartej roślinności na stepie.	Żyćziwie, czasem z odzieniem politowanego o dziewczynie.		Fiz.: jednostka mocy w układzie SI (od nazwiska szkockiego mechanika	Przedstawiciel samorządu wiejskiego, wybierany przez mieszkańców wsi.		Bot.: nasienie wielu rośl.				
	Punkt skupu mleka.				Ciało zmarłego człowieka; trup.					14				
Geogr.: region w pn.-zach.								Likier kminkowy		Marka magnetowidu				
Motoryz.: element					Stałe stanowisko pracy; stała posada.									
							Geogr.: miasto i port nad Rodanem (Francja).							
Imię żeńskie - imieniny 26.VII., 17.VIII.; imię Lipnickiej.		Med.: w chirurgii: miejsce zszycia brzegów rany; blizna powstała po zszyciu.												
					Społ.: wypiek, zwykle słodki, z									
					Grecki bajkopisarz									
Bożek leśny		Hiszpańskie Imię żeńskie					Odsiedl: odświętny, uroczysty strój (w zwrotach: oficjerowie		Imię męskie - imieniny 6.II., 27.VIII., 30.X.		Schodki na statek			
		Umowa, porozumienie.			Linia lamana przypominająca									
					Sport: słynny klub sportowy z									
Uspiskso	Astr.: nieregularny,							Błąd serwisu						
	Sari, śpiewaczka							Typ lasu						
					Zakończcie, finał, kres,									
					Teatr japoński									
Imię żeńskie; imię Lerskiej, piosenkarki.						Przypiecek								
Imię żeńskie - imieniny 11.II., 14.II., 19.IV., 17.VI., 21.VIII.							Mors.: urządzenie do spuszczenia na wodę i wyciągania małych statków.							
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15

Turystyczna Eskapada w obiektyw

REGION ➤ Rozpoczęliśmy sezon turystyczny. Spacery tematyczne, warsztaty, gry terenowe, rajdy piesze i rowerowe – łącznie ponad sto wydarzeń w ramach tegorocznej Eskapady – przyciągnęły turystów

Koordinatorem akcji jest samorząd województwa kujawsko-pomorskiego, a partnerami Samorząd Przewodników Turystycznych Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Kujawsko-Pomorska Organizacja Turystyczna oraz organizacje pozarządowe, gminy, uczelnie i przedsiębiorstwa w całym regionie.

Eskapada w liczbach: 11. edycja; 2 dni; 120 wycieczek; 105 organizatorów; 47 miejsc w województwie.

Równocześnie Kujawsko-Pomorska Organizacja Turystyczna promowała walory turystyczne regionu w Brukseli



i Legnicy. W brukselskim parku Mini-Europe wspólnie z Polską Organizacją Turystyczną i am-

basadą RP w Belgii zaprezentowaliśmy najbardziej atrakcyjne miejsca naszego województwa.

Uczestnicy wydarzenia mogli także wziąć udział w warsztatach prowadzonych przez Żywe

Muzeum Piernika z Torunia oraz Muzeum Mydła i Historii Brudu z Bydgoszczy.

W Legnicy, podczas otwarcia sezonu turystycznego na Dolnym Śląsku, Kujawsko-Pomorska Organizacja Turystyczna wraz z partnerami – samorządami Bydgoszczy, Torunia i Włocławka – promowała m.in. turystyczne szlaki borowiackie i możliwości aktywnego wypoczynku na Pojezierzu Brodnickim i w Borach Tucholskich.

(red)
fot. Andrzej Goński
/UMWKP



DOBRZE TO WIEDZIEĆ



Przyszłość rynku pracy w Europie

równość na rynku pracy ze szczególnym uwzględnieniem obowiązków opiekuńczych – to najważniejsze kwestie poruszane podczas nieformalnego posiedzenia ministrów pracy i spraw społecznych (EPSCO). Spotkanie pod przewodnictwem ministry pracy Agnieszki Dziemianowicz-Bąk odbyło się w Warszawie w dniach 14-15 kwietnia 2025 r.



Szanse i zagrożenia związane z rozwojem AI

Uczestnicy EPSCO dyskutowali o przyszłości rynku pracy m.in. w kontekście wyzwań związanych z rozwojem sztucznej inteligencji oraz wykorzystania algorytmów w miejscu pracy. Zwracano uwagę zarówno na szanse takie jak wzrost innowacyjności czy produktywności, ale też na zagrożenia – m.in. ryzyko nadmiernej inwigilacji pracowników. Unia Europejska czerpie siłę z jakości swoich polityk i dialogu – dialogu pomiędzy państwami członkowskimi uwzględniającego głos partnerów społecznych, którzy również będą obecni na dzisiejszym spotkaniu. Ich głos będzie równie ważny co głos przedstawicieli państw członkowskich – mówiła przewodnicząca obradom ministra pracy Agnieszka Dziemianowicz-Bąk.



Polityka integracyjna w UE

Drugą część spotkania poświęcona jest kwestii polityki integracyjnej w państwach Unii Europejskiej. Dla skutecznej integracji niezbędny jest nie tylko dostęp do rynku pracy, ale także do ochrony zdrowia, edukacji czy mieszkalnictwa. Dużą rolę odgrywa tutaj znoszenie biurokratycznych barier utrudniających np. uznawanie kwalifikacji zawodowych. W ocenie ministry pracy Agnieszki Dziemianowicz-Bąk integracja to wspólny interes migranta i państwa – kraje przyjmujące oferują możliwości, ale w zamian wymagają gotowości do dostosowania się do zasad i wartości społecznych. Właściwie prowadzona polityka integracyjna może przyczynić się do wzrostu gospodarczego, wzrostu innowacyjności i wzmocnienia stabilności społecznej.



Obowiązki opiekuńcze a praca

Kolejna część posiedzenia dotyczy pojęcia równości na rynku pracy oraz wspierania pracowników łączących życie zawodowe z obowiązkami opiekuńczymi – zarówno opieką nad dziećmi, jak i osobami starszymi. Znaczącą barierą w rozwoju zawodowym kobiet prowadzącą do ich mniejszej aktywności na rynku pracy, jest nierówny podział obowiązków. Zdaniem szefowej MRPiPS jeśli zależy nam na równości, musimy inwestować w instytucje i usługi opiekuńcze dla seniorów – uznawać opiekę nad osobami bliskimi za normalną pracę. Taką, którą państwo powinno wynagradzać, opłacać ubezpieczenie zdrowotne i emerytalne, gwarantować normalny urlop.



Przyszłość pracy w Europie

Nie ma wątpliwości, że konieczne jest dalsze rozwijanie polityk promujących równość w zatrudnieniu i wspierających osoby łączące obowiązki zawodowe z opieką nad rodziną. Ważna jest tutaj współpraca między krajami UE w zakresie wdrażania innowacyjnych rozwiązań sprzyjających godzeniu życia zawodowego z prywatnym oraz dalszej ochrony praw pracowniczych w erze cyfryzacji. Kolejne spotkanie ministrów EPSCO odbędzie się 19 czerwca br. w Luksemburgu. Tematami rozmów będą wyzwania srebrnej gospodarki oraz walka z ubóstwem.



Polska prezydencja w Radzie UE

1 stycznia 2025 roku Polska po raz drugi objęła prezydencję w Radzie Unii Europejskiej. Po trzynastu latach od pierwszej polskiej prezydencji i dwudziestu latach od wejścia do UE Polska realizuje ambitny program prezydencji, którego głównym celem jest realizacja priorytetów określonych wokół tematu bezpieczeństwa.

30 kwietnia

1945 – Śmierć Adolfa Hitlera w Berlinie.

1963 – Zakończenie operacji wojskowej w Iraku przez USA.

2010 – Powódź w Polskiej regionach.

1 maja

1925 – W nocy z 30 kwietnia na 1 maja niemieccy sabotażyści wyko-leili w okolicach Starogardu Gdańskiego niemiecki tranzytowy pociąg pasażerski. Celem powtarzających się niemieckich ataków na linii Choj-nice-Tczew było udowodnienie, że polscy kolejarze nie potrafią zapewnić bezpiecznego ruchu pociągów.

1945 - Ukazało się pierwsze wydanie czasopisma dla dzieci „Świersz-czyk”.

1958 – Oficjalna prezentacja samochodu dostawczego FSC Żuk (model A 03).

2004 – Polska wstąpiła do Unii Europejskiej.

2 maja

1915 – I wojna światowa: rozpoczęła się bitwa pod Gorlicami („Małe Verdun”), w trakcie której Niemcy i Austriacy przełamali front rosyjski.

1945 - Operacja berlińska: Armia Czerwona wraz z oddziałami 1. Armii Wojska Polskiego zdobyła Berlin. Polacy zawiesili biało-czerwony sztan-dar na Kolumnie Zwycięstwa.

1952 - W Warszawie rozpoczęto budowę Pałacu Kultury i Nauki.

3 maja

1660 – W Oliwie zawarto pokój pomiędzy Polską a Szwecją, na mocy którego król Jan II Kazimierz Waza zrzekł się praw do tronu szwedzkiego, a Polska zatrzymała część Inflant.

1791 – Sejm Czteroletni uchwalił Konstytucję 3 Maja.

1831 – Wojciech Jastrzębowski opublikował tekst O wiecznym pokoju między narodami, uważany za pierwszy w historii projekt konstytucji zjednoczonej Europy.

4 maja

1863 – Powstanie styczniowe: w nocy z 4 na 5 maja oddział Ignacego Mystkowskiego urządził pod Stokiem zasadzkę na wojska carskie, odno-sząc jedno z największych polskich zwycięstw podczas powstania.

1918 – Francuski marszałek Ferdinand Foch został naczelnym wo-dzem sił ententy na wszystkich frontach.

1981 - Premiera komedii filmowej Miś w reżyserii Stanisława Barei.

5 maja

1343 – Król Polski Kazimierz III Wielki zawarł z książętami woło-gojsko-słupskimi Bogusławem V, Barnimem IV i Warcisławem V sojusz, skierowany przeciw zakonowi krzyżackiemu.

1934 - Został podpisany protokół przedłużający do 31 grudnia 1945 roku polsko-radziecki pakt o nieagresji.

1971 – W pierwszym meczu pod wodzą Kazimierza Górskiego reprezentacja Polski w piłce nożnej pokonała w Lozannie Szwajcarię 4:2.

6 maja

1889 – W Paryżu rozpoczęła się Wystawa Światowa. Wybudowana z tej okazji Wieża Eiffla została oficjalnie udostępniona publiczności.

1944 - W Warszawie dokonano nieudanego zamachu na SS-Sturmbannführera Waltera Stamma. W walce poległo ośmiu żołnierzy oddziału AK „Agat”.

1945 - Skapitulował Wrocław (Festung Breslau), jedna z ostatnich twierdz III Rzeszy.

7 maja

1391 – Książę Władysław Opolczyk, bez zgody króla Polski Władysława II Jagiełły, oddał w zastaw krzyżakom zamek w Złotorii nad Drwęcą.

1934 - U wybrzeży filipińskiej wyspy Palawan została wyłowiona naj-większa znana perła (6,37 kg i 23,8 cm), nazwana przez znalazcę-muzułma-nina „Perłą Allaha”.

1968 – W nocy z 6 na 7 maja nad Tatrami przetoczył się najsilniejszy odnotowany wiatr halny, osiągający prędkość około 300 km/h.

8 maja

1808 – Została zawarta umowa między Napoleonem Bonaparte a rzą-dem Księstwa Warszawskiego o przyjęciu na żołd francuski 8 tysięcy żołnierzy polskich.

1886 – Farmaceuta z Atlanty John S. Pemberton opracował recepturę napoju orzeźwiającego, który nazwał Coca-Colą.

1945 - Dowództwo niemieckie podpisało w Berlinie bezwarunkową kapitulację wobec aliantów zachodnich i ZSRR.

9 maja

1573 – We wsi Kamień pod Warszawą zakończyło się zbieranie głosów w pierwszej w historii Polski wolnej elekcji, w wyniku której wybrano na króla Henryka Walezego.

1966 – Telewizja Polska wyemitowała pilotażowy odcinek serialu Czte-rej pancerni i pies w reżyserii Konrada Nałęczkiego.

1987 – 183 osoby (172 pasażerów i 11 członków załogi) zginęły w ka-tastrofie lecącego do Nowego Jorku samolotu PLL LOT Ił-62M „Tadeusz Kościuszko” w Lesie Kabackim pod Warszawą, do której doszło podczas próby awaryjnego lądowania.

10 maja

1789 – Francuz Jean-Pierre Blanchard odbył nad Warszawą pierwszy w Polsce lot balonem.

1893 – W Krakowie założono pierwszy w kraju klub szachowy.

1922 – Założono Stocznię Marynarki Wojennej w Gdyni.

1940 – II wojna światowa - Niemcy zaatakowali Francję, Belgię, Holan-dię i Luksemburg.

11 maja

1944 - Kampania włoska: rozpoczęło się czwarte, ostateczne natarcie podczas bitwy o Monte Cassino.

1980 – Władysław Kozakiewicz ustanowił w Mediolanie rekord świata w skoku o tyczce (5,72 m).

2000 – Populacja Indii przekroczyła miliard.

12 maja

1817 – W Warszawie otwarto pierwszą w kraju Giełdę Papierów Warto-ściowych.

1945 – Konstruktor niemieckich pocisków rakietowych Wernher von Braun poddał się wraz ze swymi współpracownikami wojskom amerykań-skim.

1982 – Uzbrojony w bagnet hiszpański duchowny Juan Fernández y Krohn usiłował dokonać zamachu na papieża Jana Pawła II podczas jego pobytu w portugalskiej Fatimie.

13 maja

1917 - Troje dzieci z wioski w pobliżu miasta Fátima w Portugalii miało doznać objawienia Matki Bożej.

1943 – W wyniku sowieckiego nalotu na Warszawę w nocy z 12 ns 13 maja zginęło ok. 300 Polaków, a ok. 1000 zostało rannych. Straty niemiec-kie wyniosły 17 zabitych i 17 rannych.

1981 – Na Placu Świętego Piotra w Rzymie Turek Mehmet Ali Ağca do-konał nieudanego zamachu na papieża Jana Pawła II.

Najlepsze aranżacje stołu wielkanocnego

DOBRZYŃ NAD WISŁĄ ▶ W ciągu ostatnich dni w Zespole Szkół im. ZMW w Dobrzyniu nad Wisłą pachniało Świętami Wielkanocnymi, a aromat ciast unosił się z pracowni gastronomicznych, w których uczniowie klas Technikum Żywnienia i Usług gastronomicznych piekli i dekorowali mazurki oraz kruche ciasteczka wielkanocne

Są to tradycyjne, słodkie wypieki kuchni polskiej. Mazurki zostały wykonane w różnych kształtach: prostokątne, kwadratowe i owalne w kształcie jajka, a następnie udekorowano je różnymi masami: kajmakową, czekoladową, lukrem i licznymi bakaliami, suszonymi owocami oraz orzechami. Większość mazurków zawierało typowe motywy: hasło „Alleluja” oraz wzory przedstawiające gałązki wierzby z baziami. Mazurki i ciasteczka wielkanocne są bogato zdobione i często pełnią też funkcję ozdobną stołów świątecznych.

W placówce zorganizowano również konkurs szkolny pt. „Aranżacja stołu wielkanocnego”. Wszystkie stoły były pięknie i świątecznie nakryte, zachwycały kolorami, aranżacją i stylem. Królowały na nich dwa kolory, które są nieodłącznym symbolem wiosny – żółty i zie-



lony. Jest to najlepszy moment, aby zaprosić naturę do domu, a kwiaty i zioła sprawdzają się tu idealnie, ponieważ pięknie wyglądają, ale też wprowadzają do wnętrza zapach i naturalną

energię. Pojawiły się bukiety żonkili oraz kompozycje z baziami wierzbowymi i gałązkami kwitnących drzew. Były także dekoracje z ziół takich jak: rozmaryn, rzeżucha czy bazyli,

które są oryginalnymi i pachnącymi ozdobami.

W konkursie I miejsce zdobyli uczniowie z kl. II Technikum Żywnienia i Usług Gastronomicznych: Nikola Tomkiewicz,

Karolina Wyczałkowska, Joanna Żuchowska i Wiktoria Żurek. II miejsce zajęli uczniowie z kl. I TW/TR: Damian Kalinowski, Juliusz Lewandowski, Weronika Tomkiewicz i Martyna Wyrwa. III miejsce zdobyły uczennice z kl. I TŻiUG/TW: Joanna Grączewska i Urszula Pipczyńska. Pozostali wyróżnieni to: uczennice z kl. IV TŻiUG: Milena Ciecierska i Aleksandar Olak oraz uczniowie z kl. III TŻiUG: Daria Janiszewska, Dominik Matraszek, Wiktoria Gajtkowska i Milena Grudzień.

Uczestnicy konkursu zaprezentowali ciekawe pomysły na aranżacje oraz dekoracje świąteczne. Wielkanoc to czas spotkań, radości i wspólnych posiłków, a stół jest wtedy sercem domu – warto zadbać, aby wyglądał odświeżenie, ale jednocześnie przytulnie i naturalnie.

(ak)

fot. nadesłane



Moment strachu dla powiatu

XIX WIEK ▶ 6 czerwca 1887 roku władze pruskie zdecydowały o powstaniu powiatu wąbrzeskiego. Nie był on duży, ale jednak w jego skład wchodziły dwa inne miasteczka – Kowalewo i Golub. W 1935 roku pojawiła się poważna obawa, że powiat wąbrzeski zostanie zlikwidowany. Szukano rozmaitych sposobów na to, by utrzymać starostwo

W grudniu 1934 roku pojawiły się pierwsze pogłoski o likwidacji powiatu. Pojawiały się informacje, że starostwo „pójdzie pod młotek”. W innych artykułach pisano „Chmury nad Wąbrzeżem”. Plotka miała swoje podstawy, ponieważ władze wojewódzkie zastanawiały się nad tym, które powiaty rokuje gospodarczo, a które należy zlikwidować. Delegacja Wąbrzeżna na czele z burmistrzem Schwarzem udała się nawet do wojewody Kirtiklisa do Torunia.

Wojewoda przyznał, że nie wszystko zależy od niego i być może w przyszłości przy zmianach administracyjnych całego kraju powiat wąbrzeski może także się zmienić. Wojewoda przyznał jednak, że on sam nie jest za likwidacją powiatu, ale za jego rozszerzeniem. Jednocześnie pismo z województwa było alarmujące:

– Najdogodniejszym mo-

mentem tego całego zagadnienia jest jednak fakt, że powiat wąbrzeski wykazuje obecnie niestety pod względem finansowym niezmiernie wysokie zadłużenie, spowodowane zwłaszcza przez Komunalną Kasę Oszczędności.

Komunalne kasy był powszechne w przedwojennej Polsce. Było to coś w stylu samorządowych banków, ale źle zarządzane powodowały poważne zadłużenie. Na wyjście z patowej sytuacji pomyślał burmistrz Golubia Artur Reiske. Postulował on połączenie Golubia z Dobrzyniem i dołączenie miasteczka i okolic do powiatu wąbrzeskiego. Jedną z wybitniejszych postaci gospodarczych Wąbrzeżna, właściciel drukarni Bolesław Szczuka twierdził:

– Z chwilą likwidacji powiatu miasto nasze znalazłoby się w ruinie. Ucierpiałby na tym przede wszystkim nasz przemysł, który swój rozwój zawdzię-

cza w dużej mierze momentowi, że siedziba powiatu jest w Wąbrzeźnie.

Starostwo faktycznie przyciągało ludzi z okolic, zachęcało do zakupów przy okazji załatwiania spraw w urzędzie. Sam powiat mógł zlecać prace budowlane, które także rozwijały lokalny biznes.

– Kto z rolników chciałby przyjechać do miasta, w którym nie może po targu czy jarmarku załatwić swych spraw w starostwie, w urzędzie skarbowym – alarmował prezes stowarzyszenia restauratorów na powiat wąbrzeski.

12 czerwca 1937 roku sejm przyjął ustawę, która uratowała powiat wąbrzeski. Reforma administracyjna poszerzyła województwo Pomorskie, do którego dołączono kilka powiatów z mazowieckiego.

(pw)

XX wiek

Proces o obiad

Proces z 1939 roku w Lipnie stał się tematem nr 1 lokalnych plotkarzy i miłośników śledzenia życia ziemian.



Potężny majątek Karnkowskich w powiecie lipnowskim tuż przed wybuchem II wojny światowej przeżywał spore problemy. Rządził nim oficjalnie Ignacy Karnkowski, ale faktyczną władzę sprawowała jego żona Pelagia. Majątek ucierpiał podczas wielkiego

kryzysu gospodarczego. Brakowało pieniędzy na zwykłe utrzymanie. Jednocześnie Karnkowscy utrzymywali obrotową majątną rodzinę. Szczególnie synowie Ignacego – bardzo wykształceni, ale niezbyt skromni, zaznaczali swój status w okolicy.

W 1939 roku w Lipnie doszło do procesu. Braci Karnkowskich oskarżono o szalbierstwo, czyli wyłudzenie 30 zł i 70 groszy. Nie była to oszałamiająca kwota. Oskarżenie złożył właściciel restauracji w Lipnie, gdzie Karnkowscy ucztowali. Po zjedzeniu posiłku powiedzieli, że nie wzięli ze sobą gotówki, ale podeślą do Lipna gońca, który ureguluje dług. Restaurator czekał cierpliwie 2 lata, aż zdenerwowany zgłosił sprawę na policję.

Proces nie odbył się, ponieważ Karnkowscy uregulowali dług przed rozpoczęciem posiedzenia. Sprawa stała się jednak nośna i pokazała prawdziwy stan finansów znanej rodziny.

(pw)

XX wiek

Gorące dni

Koniec maja 1939 roku w Golubiu i Dobrzyniu to czas napięcia i niepewności spowodowanej zagrożeniem wojennym. To także czas normalnego życia oraz targów, które odbijały politykę ogólnopolską.

W czerwcu 1939 roku wybuch wojny był już dość prawdopodobny. W kraju odbywały się rozmaite akcje i zbiórki pieniędzy na FON, czyli Fundusz Obrony Narodowej. Za zebrane fundusze kupowano sprzęt dla wojska. W Golubiu 4 czerwca 1939 roku w Domu Miejskim (obecnie Dom Kultury) odbyło się przedstawienie pt. „Bolszewicy pod Warszawą”. Dochód z biletów przeznaczono właśnie na FON.

Na dobrzyńskim targu uwidaczniał się rosnący w siłę antysemityzm. Miejscowi działacze zachęcali, by „Polak kupował u Polaka, a nie u Żyda”. Piętno-

wano także tych, którzy kupowali na stoiskach żydowskich. Pojawiały się określenia takie jak „parszywe owce”. Podawano przykłady oszustw, np. gospodynię, która za sprzedane na rynku jajka otrzymała od Żydówki fałszywe pieniądze lub gang zajmujący się grą w naparstki. Rozgrywki były oczywiście ustawione.

Trudno powiedzieć jak do tych apeli podchodzili zwyczajni mieszkańcy miasta oraz okoliczni chłopcy. Prawda jest taka, że zaledwie 5 miesięcy później z żydowskiej społeczności Dobrzynia nie pozostał już nikt.

(pw)

XX wiek

Nalot na sklepy

Obecnie nad jakością sprzedawanych towarów w Polsce czuwa sanepid, ale i tak co chwila zdarzają się zatrucia i inne dolegliwości wśród klientów. W latach 30. czuwanie nad jakością produktów było znacznie trudniejsze, bo wiele z nich sprzedawano pokątnie, a nawet sklepy były dalekie od sterylności.

W 1936 roku na poważnie za sprzedawców zabrał się starosta wąbrzeski Kalkstein. Pod lupę wzięto zwłaszcza masło, bo tu najprościej o zatrucie. Kontrole w powiecie wąbrzeskim wykazywały, że zamiast czystego papieru masło pakowano w stare gazety, które rozmakały, a farba drukarska zatruwała masło.

Kontrole prowadzono również

w sklepach. Wykazały one niewłaściwe przedstawianie cen oraz nieuzasadnioną podwyżkę cen. W tamtym czasie władze miały bat na sprzedawców w postaci kar grzywny. Każdy produkt musiał posiadać widoczną cenę. Wcześniej to sprzedawca mówił według własnego widzimisię, ile kosztuje dany produkt.

(pw)

XX wiek

Od rowerów po PGR-y

Na początku lat 50. w okolicach Lipna, Włocławka, a potem nawet Szczecina zaczęła grasować para włamywaczy. Zaczynali skromnie – od rowerów.

Przywódcą szajki był Zenon Drypczewski. W czerwcu 1955 roku trafił z Włocławka do Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Maciejewie pod Goleniowem. Skierowano go tam na roboty rolne, ale rozpoczął od kradzieży, konkretnie roweru. Następnie przeniósł się w okolice Dobrzynia nad Wisłą, gdzie ukradł od rolnika 150 kg żyta i 2 uprząże konne. Drypczewskiego w PGR-ze dokwaterowano do dwóch nowych robotników: Józefa Kolkę i Piotra Halbina.

Tak złodziejska trójka rozpo-

częła przestępczą działalność na wielką skalę. Na co dzień pracowali w PGR-ze, a od czasu do czasu obrabowywali sklepy GS. Wyspecjalizowali się w tym. Okradli także GS w Dobrzyniu, ale aby utrudnić pracę policji, rzucali się na robotę daleko od domu, np. w Pucku, a nawet Kamieniu Pomorskim.

W końcu musiała przyjść wpadka. Policja w okolicach Szczecina okazała się czujna i aresztowała całą trójkę. Zostali skazani na kary długoletniego więzienia.

(pw)

Wojna w obronie Konstytucji

XVIII WIEK ▶ O przyczynach uchwalenia Konstytucji 3 Maja pisaliśmy już niejednokrotnie. Tym razem przybliżamy historię wojny w obronie Konstytucji z 1792 roku

Korzystając z zaangażowania Rosji w wojnie z Turcją i Szwecją, część szlachty uchwaliła podczas Sejmu Czteroletniego (1788-1792) szereg reform zmierzających do naprawy ustroju Rzeczypospolitej. Uchwalono powołanie 100-tysięcznej armii. Prusy w 1789 r. wzmocniły armię Rzeczypospolitej, sprzedając 15 tysięcy karabinów dla piechoty koronnej i nieokreśloną liczbę karabinków dla Kawalerii Narodowej oraz 11 136 karabinów, 2261 par pistoletów i 3927 szabel dla armii litewskiej. 29 marca 1790 r. zawarto sojusz zaczepno-odporny z Prusami.

Uchwalając 3 maja 1791 roku Konstytucję, formalnie zrzucono protektorat rosyjski i przywrócono niepodległość Rzeczypospolitej. Wrogo nastawieni do reform magnaci, ze Stanisławem Szczęsnym Potockim i Ksawerym Braniczkiem na czele, udali się do carycy Katarzyny II z ofertą zorganizowania konfederacji skierowanej przeciw królowi i Konstytucji 3 Maja.

9 stycznia 1792 Rosja zawarła z Turcją kończący wojnę traktat w Jassach, wcześniej, już w 1790 r. zakończyła wojnę ze Szwecją. 1 marca 1792 r. zmarł cesarz Leopold II, niechętny militarnemu zaangażowaniu Austrii przeciw rewolucyjnej Francji, przychylny Konstytucji 3 Maja. 20 kwietnia 1792 r. Francja po odrzuceniu ultimatum następcy Leopolda – Franciszka II wypowiedziała wojnę Austrii, angażując na zachodzie siły monarchii Habsburgów. Rosja mogła teraz bez obaw uderzyć na Rzeczpospolitą. Katarzyna II potrzebowała tylko pretekstu do interwencji – 27 kwietnia 1792 roku w Petersburgu zawieszono w tym celu konfederację targowicką.

Sejm Czteroletni powierzył Stanisławowi Augustowi Poniatowskiemu naczelne dowództwo nad armią i 29 maja zalimitował swoje obrady. Reorganizacja i rozbudowa armii szła bardzo opornie. Zadowolono się powołaniem pod broń 100 tys. ludzi, ale armia z trudem w chwili wybuchu wojny osiągnęła stan około 70 tys. nieostrzelanych rekrutów, z czego na froncie znalazło się tylko około 56 tys. Stosunek piechoty do kawalerii wynosił 40 tys. do 30 tys., armie polskie



Obraz Wojciecha Kossaka - Po bitwie pod Zieleńcami, Kościuszko wraz z ks. Józefem odbierają defiladę wojsk polskich z jeńcami, po pobiciu wojsk rosyjskich

posiadały 200 różnego kalibru armat. Czekano na nadejście pruskiego korpusu posiłkowego, który według postanowień traktatu sojuszniczego miał wesprzeć armię Rzeczypospolitej wojskiem w sile 18 tys. W wyniku zdrady sojusznika pruskiego wsparcie to nigdy nie nadeszło. Brakowało doświadczonych dowódców, pomimo iż do kraju przybyli służący wcześniej w armiach zagranicznych tacy dowódcy jak książę Józef Poniatowski, Tadeusz Kościuszko oraz Jan Henryk Dąbrowski przybyły ze służby w kawalerii saskiej.

Wodzem tej armii został mianowany królewski bratanek, młody książę Józef Poniatowski, mający za sobą służbę w austriackiej armii cesarskiej podczas wojny z Turcją. W tworzeniu armii pomagali mu generałowie: doświadczony w wojnie o niepodległość Stanów Zjednoczonych Ameryki Kościuszko, przyjaciel ze służby austriackiej Michał Wielhorski oraz Józef Zajączek. Największą wartość w armii polsko-litewskiej przedstawiała piechota i artyleria, natomiast nowo utworzona formacja, Kawaleria Narodowa, jak się miało okazać podczas tej kampanii, łatwo ulegała panice. Siły Rzeczypospolitej zostały przydzielone na 2 teatry działań: korpus koronny pod wodzą księcia Józefa był podzielony na 4 dywizje, w sile 52 tys. w tym 13 tys. kawalerii i 39 tys. piechoty oraz korpus litewski pod wodzą księcia Ludwika Wirtemberskiego, w sile 18 tys. ludzi, w tym 7 tys. kawalerii, 10 tys. piechoty i tysiąc artylerzystów.

Katarzyna II Wielka rzuciła do boju z Rzeczpospolitą 97-tysięczną armię zaprawioną w bojach z Turkami. Rosjanie

sformowali dwa korpusy interwencyjne: białoruski pod wodzą gen. Michaiła Kreczetnikowa w sile 33 700 ludzi, uderzający z kierunku Litwy oraz mołdawski pod wodzą gen. Michaiła Kachowskiego w sile 64 000 ludzi (54 bataliony piechoty, 104 szwadrony jazdy, 13 pułków kozaków), operujący na Podolu i Wołyniu. Celem tych dwóch formacji rosyjskich było połączenie się w Warszawie po uprzednim rozbiciu osobno polskiego korpusu koronnego i korpusu litewskiego.

27 kwietnia 1792 r. w Petersburgu zawiązano spisek, który 14 maja ujawnił się jako konfederacja targowicka. 18 maja Katarzyna II wydała manifest, w którym oskarżała Rzeczpospolitą m.in. o: utrudnianie wojskom rosyjskim pobytu na Ukrainie w czasie wojny z Turcją, prześladowanie prawosławnych, pogwałcenie eksterytorialności rosyjskiej kaplicy w Warszawie, porozumiewanie się Rzeczypospolitej z Turcją, co ujawnił wysoko umiejscowiony we władzach polskich agent rosyjski oraz obrazę majestatu Katarzyny II przez Sejm Czteroletni.

Nie była to więc deklaracja wypowiedzenia wojny, lecz jedynie przywrócenia do porządku niesforne protektoratu rosyjskiego (wypowiadając wojnę, Rosjanie musieliby potwierdzić niepodległość Rzeczypospolitej). Zaraz po tej deklaracji armie rosyjskie uderzyły na Polskę na dwa korpusy polskie – gen. Judyckiego w rejonie Mińska i gen. Poniatowskiego pod Bracławiem (Tulczyn), z tym że armia rosyjska była podzielona na kilka korpusów, których zadaniem było odcięcie wojsk

polskich.

Na Litwie po zdradzie pruskiego sojusznika i współdziałającego z nim księcia Ludwika Wirtemberskiego armia litewska dowodzona odtąd przez generała Józefa Judyckiego została pobita w bitwie pod Mirem 10 czerwca 1792 roku. Po zmianie nieudolnego dowódcy 4 lipca armia litewska poniosła kolejną porażkę w bitwie pod Zelwą. Dalsze wycofywanie się w kierunku Warszawy doprowadziło do zaciętej obrony Brześcia oraz bitew w obronie przepraw na Bugu pod Grannem i Krzemieniem.

Na Ukrainie w nocy z 18 na 19 maja 1792 roku granicę przekroczyły cztery korpusy rosyjskie, gdzie korpusy Wilhelma Derfeldena i Iwana Dunina miały absorbować wojska Poniatowskiego, a od północy zamknąć je w okrążeniu miał korpus Andrieja Lewanidowa, natomiast od południa zrobić to miał korpus Michaiła Goleńszczewa-Kutuzowa.

Książę Poniatowski miał początkowo ok. 17 000 żołnierzy, z czego wydzielił samodzielne brygady Tadeusza Kościuszki i Michała Wielhorskiego. Dołączył do niego później Michał Lubomirski ze swoją dywizją liczącą 4500 wojska i gen. Józef Zajączek z 5500 wojska. Dodatkowo w Kamieńcu Podolskim została niewykorzystana załoga, licząca 3374 żołnierzy, w tym dwa regimenty piechoty.

Poniatowski próbował stawić czoła najeźdźcy, lecz kampania szybko zamieniła się w odwrót połączony z wieloma bojami opóźniającymi postęp Rosjan. Początkowo wycofywano się na Lubar i Połonne, gdzie planowano stoczyć bitwę w oparciu o zgromadzone zapasy i umocnienia. Doszło

do strat strony polskiej pod Ostropołem i Sieniawką. Pod Lubarem Polacy wydostali się z okrążenia dzięki zręcznym manewrom Tadeusza Kościuszki, a 15 czerwca doszło do potyczki pod Boruszkowcami, skąd ruszono do obozu pod Połonnem. Tu okazało się, że zapasy są niewystarczające, a fortyfikacje dalekie od ukończenia i postanowiono cofać się dalej na Zasław. W pościg za wojskami polskimi ruszyła dywizja gen. Herkulesa Morkowa z zadaniem przegrodzenia drogi do Horynia. 18 czerwca doszło do bitwy pod Zieleńcami, pierwszej wygranej z Rosjanami od czasów Cudnowa i Połonki, w wyniku której 22 czerwca dla uczczenia zwycięstwa król Stanisław August Poniatowski ustanowił Order Virtuti Militari – najwyższe polskie odznaczenie wojenne.

Po bitwie pod Zieleńcami nadal trwał odwrót sił polskich i próba zatrzymania sił rosyjskich w oparciu o twierdzę Ostróg spełzła na niczym wobec groźby okrążenia. Następny planowany punkt oporu w Dubnie też został zaniechany wobec pustek w magazynach. Poniatowski oczekiwał na posiłki zgromadzone pod Kozienicami i postanowiono bronić się na linii Bugu – wbrew opinii Kościuszki podzielono polski korpus na trzy dywizje: dywizja Poniatowskiego miała bronić się pod Dorohuskim, dywizja Kościuszki pod Dubienką, a dywizja Wielhorskiego pod Siedliszczem. 18 lipca wojska rosyjskie Kachowskiego przekroczyły Bugu i doszło do bitwy pod Dubienką.

24 lipca król złożył swój akces do konfederacji targowickiej i przedwcześnie nakazał armii złożyć broń. Na klęsce wojsk polsko-litewskich zaważyła w znacznym stopniu zdrada sojusznika pruskiego, który wbrew wcześniejszym zapewnieniom nie wsparł działań polskich. Ostatnim akordem tej wojny było zwycięstwo korpusu księcia Józefa Poniatowskiego w bitwie pod Markuszowem 26 lipca. Przegrana w wojnie 1792 roku była bezpośrednią przyczyną II rozbioru Polski.

Opr. (Szyw)
fot. domena publiczna



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Budowlane Remonty

Remonty malowanie gładzie, ocieplanie, regipsy itp... Tel. 885-810-599

Meble Inne

Komplet wypoczynkowy-skóra jasny bez stan bardzo dobry Tel. 723-439-411

Meble Zwierzęta

Przyjmujemy zapisy na kurczaki brojlery, waga 3-4/kg. Zapisujemy do 15.05.2025 r. Odbiór koniec Maja Cena 8 zł/kg Tel. 696-774-698

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16a
tel. 54 288 65 62
87-600 Lipno
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Platanowa 1
87-600 Lipno
tel. 54 231 86 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze
Pogotowie Ratunkowe
Pl. 11-go Listopada 13a
87-600 Lipno
tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie
ul. Plac Jana Dekerta 8
tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe w Lipnie
ul. Jana Sierkaowskiego 10b
tel. 54 287 20 39

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
tel. 54 288 62 00

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy w Lipnie
ul. Stanisława Staszica 4
tel. 54 414 83 00

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Stefana Okrzei 7
87-600 Lipno
tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 22 Stycznia 2
tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład
Transportu Publicznego
w Lipnie
Dworzec Autobusowy:
ul. 3-go Maja 1D wew D1

Administracja:
ul. Sierakowskiego 10C
87-600 Lipno
Dyspozytor: 500 113 551
Sekretariat: 600 163 289
e-mail: sekretariat@pztp-lipno.pl

Powiatowa Stacja
Sanitaro-Epidemiologiczna
w Lipnie
ul. Kościuszki 18/20
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Gminna Biblioteka Publiczna
w Lipnie
ul. Osiedle Sikorskiego 15
tel. 54 287 40 01

Wiejski Dom Kultury Wichowo
Wichowo
tel. 54 288 16 93

Oświata

Zespół Szkół Technicznych
ul. Stefana Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5
ul. Plac 11 Listopada 13
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół Specjalnych
ul. Stefana Okrzei 4
87-600 Lipno
tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Romualda Traugutta 2
87-600 Lipno
ul. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Stefana Okrzei 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące
w Zespole Szkół
im. R. Traugutta
ul. Traugutta 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 25 62
Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Plac 11 Listopada 9
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4
ul. Kazimierza Różyckiego 8
87-600 Lipno

Zespół Szkół im. Związku
Młodzieży Wiejskiej
ul. Szkolna 5
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem
ul. Wymyślińska 2
tel. 54 287 70 06
tel. 54 287 75 37

Przedszkole Miejskie nr 3
ul. Włocławska 30
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 43

Publiczna Szkoła Muzyczna
I stopnia w Lipnie
ul. Okrzei 3
tel. 54 234 33 89

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Adama Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej w Lipnie
ul. Włocławska 16a
tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej
Nowa Wieś 1
tel. 54 289 71 92

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Wojska Polskiego 8
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług
Komunalnych Sp. z o.o.
w Lipnie
ul. Wyszyńskiego 47
tel. 54 287 47 00
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej
ul. Osiedle Sikorskiego 1
tel. 54 287 21 75

Oczyszczalnia ścieków w Lipnie
ul. Kardynała Wyszyńskiego 52
tel. 54 287 42 70

Zdrowie

Szpital w Lipnie
ul. Nieszawska 6
tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki
Zdrowotnej Lekarze Rodzinni
ul. Tadeusza Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami” Sp.j. Apteka Henryk
Mikołajczyk Maria Mikołajczyk
ul. 11 Listopada 11
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka
ul. Kościuszki 2
87-600 Lipno
tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka
ul. Dębowa 21
87-600 Lipno
tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka Hanna Rutkowska
ul. Kościuszki 11
87-600 Lipno
tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka
ul. Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka
ul. Mickiewicza 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka Barbara Szychowska
ul. Mickiewicza 10
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka
ul. Sierakowskiego 6a
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 68

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych dwutygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

Wicher wciąż walczy o utrzymanie

PIŁKA NOŻNA ▶ Fatalna passa zespołu z Wielgiego. Wicher przegrał trzeci mecz z rzędu w A-klasie i ciągle musi oglądać się za siebie, by uniknąć degradacji do B-klasy

Ostatni punkt w lidze Wicher zdobył na początku kwietnia, remisując w Osięcinach. Jedyń w tym roku wygraną zaliczył 15 marca, pokonując Bądkowo. Ogółem w 8 meczach rundy wiosennej zespół prowadzony przez Tomasza Marczewskiego uciął tylko 5 punktów i jest to niestety wynik skromny.

To powoduje, że przewaga nad przedostatnim w tabeli MGKS-em Lubraniec wciąż nie jest bezpieczna (5 punktów, zanim MGKS zagrał z Włocławią mecz 23. kolejki). Ewentualne zajęcie miejsca 15. w gronie 16 ekip może oznaczać konieczność gry w barażu z wicemistrzem B-klasy. O ile w przyszłym sezonie B-klasa będzie...

To jest z kolei zależne od ilości zgłaszanych drużyn, jeśli byłoby ich



za mało, niewykluczona jest likwidacja B-klasy, jak to miało miejsce kilka lat wstecz, wówczas A-klasa jest najniższa i nie można z niej

spaść. Ale póki co trzeba walczyć o każdy punkt, by być jak najwyżej w tabeli.

W 23. kolejce Wicher podejmował Start Radziejów. Niestety już do przerwy było 0:2, a mecz zakończył się ostatecznie wynikiem 0:3. Dla Wielgiego to już 16. porażka w 23.

mecczu sezonu. Do trzeciej od końca lokaty w lidze trzeba doliczyć kolejne wstydliwe osiągnięcie, a więc aż 101 goli straconych i najgorszą (wspólnie ze Smólnikiem) obronę w A-klasie. Wicher traci blisko 5 goli na mecz, co nawet na tym szczeblu jest tragiczną statystyką.

Do końca sezonu pozostaje 7 kolejek. Dla Wicha bez wątpienia najważniejsze będą mecze z Victorią Smólnik i MGKS-em Lubraniec, oba wyjazdowe. Ewentualne wygrane zapewnią minimum 14. miejsce, dające utrzymanie. Chyba, że Lubraniec nazbiera więcej punktów... Kolejny mecz Wielgie gra na wyjeździe, 1 maja w Piotrkowie Kujawskim.

(ak)

fot. Monika Nowińska



OGŁOSZENIE

BURMISTRZ MIASTA LIPNA

Informuje, że na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. 1145.2024 t.j. z dnia 20.01.2025 roku) został sporządzony wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży i wywieszony do publicznej wiadomości na okres 21 dni w siedzibie Urzędu Miejskiego w Lipnie i na stronie internetowej www.bip.umlipno.pl z dniem **18 kwietnia 2025 roku**.

Termin złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1, 2 i 3 upływa z **dnem 12 maja 2025 roku**.

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Wielgie

Informuje, iż na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Wielgie zostało wywieszone ogłoszenie o ustnym nieograniczonym przetargu na dzierżawę nieruchomości stanowiących własność Gminy Wielgie. Szczegółowych informacji udzielają pracownicy Urzędu Gminy Wielgie: w poniedziałek, środę i czwartek w godz. od 7:30 do 15:30 we wtorek od 7:30 do 17:00 oraz w piątek od 7:30 do 14:00 tel. (54) 2897380 wew. 27.

DWUTYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

CLI

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3700 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Wniosek w kwietniu – wypłata w czerwcu

REGION ▶ Rodzice, którym w dalszym ciągu będzie przysługiwało świadczenie wychowawcze, nie powinni zwlekać ze złożeniem wniosku o 800 plus na swoje dziecko. Jeśli się pospieszą i prawidłowo wypełniony wniosek złożą do końca kwietnia br., otrzymają przelew świadczenia na rachunek bankowy już w czerwcu

Obecnie rodzice otrzymują świadczenia wychowawcze 800 plus w bieżącym okresie świadczeniowym, który zakończy się 31 maja br. Natomiast na nowy okres świadczeniowy, który rozpocznie się od 1 czerwca tego roku i potrwa do końca maja 2026 r., ZUS przyjmuje wnioski już od początku lutego. Do tej pory do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wpłynęło około 3,3 mln elektronicznych wniosków od rodziców i opiekunów. W województwie kujawsko-pomorskim takich wniosków zostało złożonych ponad 174,5 tys.

– Warto pamiętać, że rodzi-

ce, którzy złożą wniosek elektroniczny o świadczenie 800 plus do końca kwietnia tego roku i nie będzie on zawierał żadnych błędów, będą mieli wypłacone świadczenie już w czerwcu. Dzięki temu zachowają ciągłość w przelewach ZUS-u na ich rachunkach bankowych, ponieważ pieniądze z Zakładu będą wpływać co miesiąc. Zaraz po wypłacie majowej zostanie w kolejnym miesiącu wykonany przelew za czerwiec i będzie on dotyczył już nowego okresu świadczeniowego – informuje Katarzyna Krupicka, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS woje-

wództwa podlaskiego.

Wnioski o świadczenie 800 plus można składać cały czas i aby zachować ciągłość świadczenia należy to zrobić najpóźniej do końca czerwca, natomiast jeśli rodzice i opiekunowie chcą zachować ciągłość wypłaty 800 plus, bez tzw. pustych miesięcy, warto się pospieszyć i złożyć wniosek do końca kwietnia.

Kiedy nastąpią wypłaty w zależności od terminu złożenia wniosku?

Jeśli rodzic lub opiekun złoży prawidłowo wypełniony wniosek z wymaganymi dokumentami:

- od 1 do 31 maja 2025 r. – ZUS rozpatrzy wniosek i wypłaci świadczenie z wyrównaniem za czerwiec – w terminie do 31 lipca 2025 r.,

- od 1 do 30 czerwca 2025 r. – ZUS rozpatrzy wniosek i wypłaci świadczenie z wyrównaniem za czerwiec – w terminie do 31 sierpnia 2025 r.,

- od 1 do 31 lipca 2025 r. – ZUS rozpatrzy wniosek i wypłaci świadczenie z wyrównaniem jedynie od lipca – w terminie do 30 września 2025 r.,

- od 1 do 31 sierpnia 2025 r. – ZUS rozpatrzy wniosek i wypłaci świadczenie, z wyrówna-

nem jedynie od sierpnia – w terminie do 31 października 2025 r.

Świadczenie wychowawcze przysługuje na dziecko do dnia ukończenia przez nie 18. roku życia bez względu na dochody rodziców. Wynosi 800 zł miesięcznie, a w przypadku opieki naprzemiennej po 400 zł dla każdego z rodziców.

Wnioski o świadczenie można przysyłać do ZUS-u tylko drogą elektroniczną. Rodzice mają możliwość złożenia wniosków poprzez PUE/eZUS, aplikację mZUS, portal Empatia i bankowość elektroniczną.

(red)

Region

Trzynastkę dostali przed świętami

Emeryci i renciści, których termin płatności świadczenia przypadał na 20 kwietnia, mieli powody do zadowolenia. Otrzymali trzynastą emeryturę jeszcze przed Wielkanocą, najpóźniej do 18 kwietnia. W tym roku to kwota 1878,91 zł brutto.



Trzynaste emerytury są wypłacane równocześnie z podstawowym świadczeniem, takim jak emerytura czy renta, w terminach: 1, 6, 10, 15, 20 i 25 dnia miesiąca. – Jeśli termin płatności przypada na sobotę, niedzielę lub inny dzień ustawowo wolny od pracy, świadczenie zostanie wypłacone wcześniej. Na przykład dla terminu płatności „20” w kwietniu, wypłaty były realizowane najpóźniej do 18 kwietnia – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

– Do Wielkanocy trzynastkę otrzymało w całym kraju blisko 7 mln emerytów i rencistów, w tym w województwie kujawsko-pomorskim ponad 385 tys. Łączna suma wypłat w kraju wyniesie 13 mld zł brutto, a w regionie nie-

mal 723,7 mln zł brutto – dodaje rzeczniczka.

Osoby pobierające świadczenia emerytalno-rentowe, których termin płatności przypada na 25 kwietnia oraz osoby otrzymujące zasiłki i świadczenia przedemerytalne z terminem 1 maja, otrzymają trzynastą emeryturę odpowiednio 25 i 30 kwietnia.

Dodatkowe roczne świadczenie pieniężne przysługuje w wysokości najniższej emerytury, która od 1 marca 2025 roku wynosi 1878,91 zł brutto. Przyznawane jest z urzędu osobom, które na dzień 31 marca br. miały prawo do wypłaty jednego z długoterminowych świadczeń. Do tych świadczeń zaliczają się: emerytura, renta z tytułu niezdolności do pracy, renta szkoleniowa, renta socjalna, renta rodzinna, rodzicielskie świadczenie uzupełnia-

jące, świadczenie pieniężne dla cywilnych niewidomych ofiar działań wojennych, nauczycielskie świadczenie kompensacyjne oraz świadczenie i zasiłek przedemerytalny.

W przypadku zbiegu prawa do świadczeń, na przykład emerytury z ZUS i KRUS lub emerytury wypłacanej wraz z rentą wypadkową, osobie uprawnionej przysługuje tylko jedno dodatkowe roczne świadczenie pieniężne. Jeśli świadczenia są wypłacane przez dwa różne organy emerytalno-rentowe, trzynastą emeryturę wypłaca ZUS. Od kwoty trzynastej emerytury nie dokonuje się żadnych potrąceń ani egzekucji, a jej przyznanie nie jest uzależnione od wysokości dochodu.

(red)
fot. ZUS

Region

Wypłacają dodatek do renty socjalnej

Osoby uprawnione do renty socjalnej, które są całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji, będą otrzymywać dodatek dopełniający do swojego świadczenia. Wypłaty ruszą w maju.

Od 1 stycznia 2025 roku obowiązują przepisy dotyczące dodatku dopełniającego do renty socjalnej. – Zakład Ubezpieczeń Społecznych automatycznie przyzna ten dodatek osobom, które na dzień 1 stycznia 2025 roku miały przyznaną rentę socjalną oraz były całkowicie niezdolne do pracy i do samodzielnej egzystencji. Informację o przyznaniu dodatku ZUS przekaże na Platformie Usług Elektronicznych (PUE)/eZUS – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Pierwsze wypłaty dodatku dla tych osób nastąpią w maju, równocześnie z rentą, z wyrównaniem od stycznia. – Dodatek dopełniający za styczeń i luty 2025 roku wynosi 2520 zł brutto. Od marca, po waloryzacji, kwota ta wzrosła do **2610,72 zł brutto**. Od dodatku zostanie jednak, zgodnie z przepisami odliczona składka na ubezpieczenie zdrowotne oraz zaliczka na podatek dochodowy. Z kwoty dodatku dopełniającego ZUS będzie mógł dokonywać potrąceń i egzekucji na tych samych zasadach, co w przypadku renty socjalnej – dodaje rzeczniczka.

Dodatek dopełniający na wniosek – jeśli brak orzeczenia

Wniosek o dodatek do renty socjalnej powinny złożyć osoby,

które na 1 stycznia 2025 roku miały prawo do renty socjalnej i są całkowicie niezdolne do pracy, **ale nie mają orzeczenia o niezdolności do samodzielnej egzystencji**. W takiej sytuacji zaleca się wypełnienie formularza EDD-SOC, który jest dostępny na stronie www.zus.pl oraz we wszystkich placówkach ZUS. Do wniosku należy dołączyć zaświadczenie o stanie zdrowia, wystawione przez lekarza prowadzącego leczenie, na formularzu OL-9. Należy pamiętać, że od daty wydania zaświadczenia do złożenia wniosku nie może upłynąć więcej niż miesiąc. Klienci, którym ZUS przyzna dodatek dopełniający na podstawie złożonego wniosku, otrzymają wypłatę po spełnieniu określonych warunków, jednak nie wcześniej niż od miesiąca, w którym wniosek został złożony.

Kontakt i wsparcie

W przypadku pytań lub jakichkolwiek trudności można: znaleźć informacje na stronie www.zus.pl (zakładka Świadczenia → Katalog usług – emerytury i renty → Ustalanie uprawnień do świadczeń → Dodatek dopełniający do renty socjalnej); skorzystać z infolinii ZUS (22) 560 16 00; przyjść do najbliższej placówki ZUS; połączyć się z pracownikiem ZUS w ramach e-wizyty.

(red)

Coraz więcej seniorów z kontem w banku

REGION ▶ Klienci coraz częściej decydują się na przekazywanie świadczeń długoterminowych z ZUS, takich jak emerytura, renta czy nauczycielskie świadczenie kompensacyjne, na swoje konto bankowe. Spośród około 8,8 mln osób, którym ZUS co miesiąc wypłaca świadczenia emerytalno-rentowe, 7 mln otrzymuje te środki w formie przelewu na konto w banku. W lutym br. wskaźnik ubankowienia w kraju wyniósł 79,9 proc., a w regionie 81,5 proc.

Coraz więcej osób decyduje się na otrzymywanie świadczeń wypłacanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w formie bezgotówkowej. – W lutym 2020 roku z tej opcji korzystało 72,6 proc. emerytów i rencistów w całym kraju, a w województwie kujawsko-pomorskim odsetek ten wyniósł 74,1 proc. Pięć lat później wskaźnik ubankowienia w kraju wzrósł do 79,9 proc., natomiast w regionie osiągnął 81,5 proc. Na Kujawach i Pomorzu, spośród łącznej liczby 472,8 tys. świadczeń wypłacanych przez ZUS, w tym emerytur, rent oraz nauczycielskich świadczeń kompensacyjnych, aż 385,2 tys. trafia na konta ban-

kowe – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

– Wskaźnik ubankowienia osób pobierających emeryturę wynosi obecnie 82,5 proc., co oznacza, że spośród 6,7 mln emerytów aż 5,5 mln otrzymuje swoje wypłaty w formie przelewu. W województwie kujawsko-pomorskim ZUS co miesiąc wypłaca ponad 347 tys. emerytur, z czego 84,1 proc. jest przekazywanych na rachunki bankowe. Pozostałe 15,9 proc. (55,2 tys.) dostarczają seniorom listonosze w gotówce – dodaje rzeczniczka.

Osoby, które niedawno zaczęły korzystać z świadczeń ZUS,

znacznie częściej decydują się na podanie numeru swojego rachunku bankowego w celu przekazywania środków z przyznanego świadczenia. W skali kraju na tę formę wypłaty decyduje się 87,7 proc. klientów, a w naszym regionie – 88,4 proc. Przechodząc na emeryturę i często kończąc aktywność zawodową, młodsze pokolenie emerytów i rencistów wciąż chce korzystać z osobistego rachunku bankowego. Udogodnienia takie jak szybkie i bezpieczne opłacanie rachunków, zakupy przez internet czy płatności kartą sprawiają, że nowi świadczeniobiorcy chcą mieć możliwość dokonywania płatności bezgotówkowych.

Emerytura przelewem bankowym

Decydując się na otwarcie konta bankowego, warto zwrócić uwagę na dwa kluczowe aspekty: wygodę i bezpieczeństwo. Seniorzy, którzy otrzymują emeryturę lub rentę przelewem, nie trzymają pieniędzy w domu, co sprawia, że są mniej narażeni na oszustwa i kradzieże. Osoby z rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy zapewnia stały i szybki dostęp do środków, co ułatwia wygodne zarządzanie finansami, nawet podczas wyjazdów czy pobytu w sanatorium. Warto zaznaczyć, że wiele banków obecnie oferuje bezpłatny podstawowy rachunek płatniczy

dla seniorów, którzy nie mają konta w żadnym banku.

Emeryci, którzy wciąż otrzymują świadczenia od listonosza, mogą w każdej chwili zdecydować się na przekazywanie wypłat na konto. Wystarczy wypełnić formularz ZUS EZP, czyli wniosek o zmianę danych osoby zamieszkałej w Polsce. Formularz można złożyć osobiście w placówce ZUS-u lub wysłać go pocztą. Istnieje również możliwość dokonania takiej zmiany za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych ZUS. Warto pamiętać, że dyspozycję dotyczącą sposobu przekazywania wypłaty można w każdej chwili zmienić.

(red)

Region

Jak odroczyć składki na ZUS?

Przedsiębiorcy, którzy mają chwilowe problemy finansowe i trudności w pozyskaniu środków na terminowe opłacenie składek, mogą złożyć wniosek o odroczenie terminu płatności. Dzięki temu będą mogli przesunąć bieżące obciążenia w czasie, co pozwoli im na zachowanie płynności finansowej.



– Odroczenie terminu płatności składek umożliwia przesunięcie bieżących obciążeń oraz uregulowanie składek w późniejszym, ustalonym z ZUS terminie. Dzięki temu przedsiębiorcy mogą zachować płynność finansową i kontynuować działalność na rynku, nie obawiając się nieodwracalnych konsekwencji związanych z przymusową egzekucją – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Takiej uldze w spłacie podlegają składki w pełnej kwocie oraz na wszystkie fundusze. Co istotne, odroczenie może dotyczyć jedynie tych składek, których termin płatności jeszcze nie upłynął. Dlatego wniosek trzeba złożyć najpóźniej w dniu płatności składki.

Warunki spłaty są ustalane indywidualnie i za-

leżą od możliwości finansowych przedsiębiorcy. W przypadku odroczonej składki nie nalicza się odsetek. Zamiast tego pobierana jest opłata prolongacyjna w wysokości 50 proc. stawki odsetek za zwłokę, obowiązującej w dniu podpisania umowy. Taka ulga może stanowić pomoc publiczną.

Odroczenie terminu płatności składek udzielane jest wyłącznie na wniosek. W formularzu należy wskazać okres, za który składki mają być odroczone, proponowany termin zapłaty, źródło finansowania odroczonej składki oraz rodzaj wnioskowanej pomocy publicznej. Zakres wymaganych dokumentów uzależniony jest od rodzaju prowadzonej działalności oraz formy opodatkowania.

Wnioski można składać: elektronicznie (wniosek RSO), pisemnie, ustnie do protokołu lub telefonicznie – za pośred-

nictwem Centrum Kontakt Klientów (aby złożyć wniosek w tej formie trzeba mieć profil na platformie PUE/eZUS). Nie należy się obawiać formalności. W placówkach ZUS zatrudnieni są wyspecjalizowani doradcy, którzy na podstawie informacji uzyskanych od klienta proponują najdogodniejsze formy uregulowania zobowiązań, dostosowane do indywidualnej sytuacji oraz możliwości finansowych.

Odroczenie terminu płatności składki jest korzystnym rozwiązaniem w krótkim okresie, jednak warto mieć na uwadze jego konsekwencje. W miesiącu, na który przesunięto płatność, konieczne będzie uregulowanie zarówno bieżącej, jak i odroczonej składki. To oznacza podwójne obciążenie budżetu, dlatego przed podjęciem decyzji warto dokładnie przeanalizować swoje możliwości finansowe.

W roku 2024 ZUS odroczył terminy płatności 7197 płatnikom składek na kwotę 1 003 219 tys. zł. W porównaniu do 2023 r. jest to wzrost liczby udzielonych odroczeń o 7,7 proc. i wzrost o 37,4 proc. kwoty objętej tym rodzajem ulgi.

(red)

Region

Milion użytkowników mLegitymacji ZUS

Od stycznia 2023 roku każdy emeryt i rencista może korzystać z elektronicznej wersji legitymacji. Wystarczy, że zainstaluje na swoim smartfonie aplikację mObywatel i pobierze dokument. Z mLegitymacji ZUS korzysta już blisko milion świadczeniobiorców.

– Zakład Ubezpieczeń Społecznych automatycznie wystawia mLegitymacje wszystkim osobom, które nabywają prawo do emerytury, renty lub nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego. Plastikowa karta jest obecnie wydawana wyłącznie na wniosek. W tym celu należy wypełnić formularz ERL – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

ZUS wystawi elektroniczną wersję legitymacji także w przypadku, gdy emeryt lub rencista dysponuje już plastikową kartą emeryta-rencisty. Tradycyjna legitymacja pozostaje ważna do upływu terminu jej ważności. Posiadacze obu wersji mogą korzystać z nich zamiennie, według własnych preferencji. Osoby niepełnoletnie, które otrzymują rentę rodzinną, mogą pobrać mLegitymację, pod warunkiem że ukończyły 13. rok życia, posiadają profil zaufany oraz dowód osobisty.

Jak dodać mLegitymację

w aplikacji mObywatel

Z mLegitymacji można korzystać na własnym urządzeniu mobilnym, na przykład smartfonie za pośrednictwem bezpłatnej aplikacji „mObywatel”. Jeśli emeryt lub rencista dotychczas nie korzystał z tej aplikacji, może ją pobrać ze sklepów Google Play lub App Store. Po zalogowaniu się do aplikacji należy potwierdzić swoją tożsamość dołączając dowód osobisty, a następnie wystarczy wybrać opcję „Dodaj dokument” i wskazać legitymację emeryta-rencisty z wyświetlonej listy.

Elektroniczny dokument działa tak jak tradycyjny, umożliwiając potwierdzenie statusu emeryta lub rencisty oraz korzystanie z przysługujących ulg i zniżek (np. zniżek do biletów). Z danych ZUS wynika, że z tego rozwiązania korzysta już niemal milion świadczeniobiorców. W 2023 roku mLegitymację pobrało 611 tysięcy emerytów i rencistów, w 2024 roku – 317,5 tysiąca, a w 2025 roku – 58,3 tysiąca.

(red)

Elana za silna, ale lider IV ligi utrzymany

PIŁKA NOŻNA ▶ Ostatni tydzień był intensywny dla piłkarzy Tłuchowii. W środę podopieczni Arkadiusza Batora rozegrali mecz Pucharu Polski z Elaną Toruń, przegrywając 0:2 i odpadając z rozgrywek, zaś w sobotę rozgromili na wyjeździe Noteć Łabiszyn 5:0 i nadal są liderem tabeli IV ligi

W środę 23 kwietnia w Tłuchowie było święto piłki nożnej. Do zespołu aspirującego do gry w III lidze przyjechała Elana Toruń, ekipa z tego poziomu rozgrywek. Wiadomo było, że faworytem będą goście. Na dodatek w głowach tłuchowian mogła być jeszcze poprzednia potyczka pucharowa z zespołem z wyższej ligi, gdy gospodarze zebrali tegie lanie od Zawiszy Bydgoszcz. Jednak tym razem było inaczej...

Sportowo Tłuchowia nie odstawała od Elany, a nawet zdaniem wielu obserwatorów na boisku była lepsza. Na pewno gospodarze częściej i więcej atakowali. Już w pierwszych minutach świetny strzał Felipe z trudem obronił bramkarz gości. Później ten sam zawodnik strzelał z rzutu wolnego i znowu było groźnie. Goście nastawili się na grę z kontry i byli w tym skuteczni. W pierwszej połowie przeprowadzili właściwie jedną akcję i zdobyli gola w 14. minucie meczu. Elana wiedziała, co chce zagrać, była w tym konsekwentna i re-



alizowała plan. Gospodarze atakowali, ale bez powodzenia. Do przerwy było 0:1.

Początek drugiej odsłony należał do gości, którzy wyszli z nastawieniem dodania drugiego gola i kontroli nad meczem. Małe obłożenie bramki Tłuchowii i kilka rzutów różnych już minęły, gdy w 53. minucie zagranie piłkarza Elany wyglądające na dośrodkowanie zamieniło się na gola. Nikt nie przeciął mocno zagrywanej piłki, bramkarz Filip Kraska

nie zdążył z interwencją i zrobiło się 0:2.

Później Elana grała spokojnie, czekając na zakończenie meczu, Tłuchowia jednak się nie poddawała. W najlepszej sytuacji bramkowej dla gospodarzy wydawało się, że musi być gol, ale obrońcy z Torunia wybili piłkę z linii bramkowej. Aktywny był Gruzin Babunadze, który kilka razy strzelał z dystansu. Szansę w końcówce miał też Felipe, ale spudłował.

Przynajmniej gol honorowy

należał się Tłuchowii, ale zabrakło skuteczności. Elana wygrała zasłużenie, będąc zespołem bardziej konkretnym, dokładniejszym i wyrachowanym. Jednak sportowo było to starcie dwóch równorzędnych ekip, co pokazuje, że z taką grą Tłuchowia poradziłaby sobie w wymarzonej III lidze.

Jak zwykle pochwalić trzeba także organizację i kibiców w Tłuchowie. Doping był prowadzony przez cały mecz, a klub zapewnił

fanom oraz gościom wszystko co potrzebne. Mimo, że do półfinału PP awansował Toruń, w Tłuchowie mogli być zadowoleni, bo i tak najważniejsze cele są w lidze.

A w tej Tłuchowia w sobotę zagrała w Łabiszynie. Tam nie było wątpliwości i faworyt pewnie wygrał 5:0. Dwa gole zdobył Walczak, jeden dołożył Felipe i Figuara, do przerwy było 4:0. W drugiej połowie trafił jeszcze Zaborowski i końcowy wynik to właśnie 5:0 dla Tłuchowii.

Nasz zespół utrzymał pierwsze miejsce w tabeli IV ligi kujawsko-pomorskiej. Tłuchowia ma 57 punktów. 1 punkt mniej ma druga w tabeli Unia Solec Kujawski, zaś 3 punkty mniej Chemik Bydgoszcz. W grze o czołowe miejsca liczy się jeszcze czwarta Unia Wąbrzeźno (5 punktów straty) oraz Pogon Mogilno (8 punktów straty). Szósta jest Wisła Dobrzyń, która wygrała w Brześciu Kujawskim 1:0 i traci do Tłuchowa 13 punktów. Na zdjęciach kadry z meczu z Elaną.

Tekst i fot. (ak)

